

PROTOKÓŁ NR LI.2018
LI sesji Rady Powiatu w Pile
w dniu 30 sierpnia 2018 r., godz. 15:00

Sesja odbyła się w sali widowiskowej Młodzieżowego Domu Kultury „Iskra” w Pile, ul. Okrzei 9.

Obecni na posiedzeniu radni oraz goście – według załączonych list obecności.

Porządek obrad:

1. Sprawy regulaminowe:
 - otwarcie sesji,
 - stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie protokołów:
 - XLVII sesji Rady Powiatu w Pile w dniu 13 czerwca 2018 r.,
 - XLVIII sesji Rady Powiatu w Pile w dniu 29 czerwca 2018 r.,
 - XLIX sesji Rady Powiatu w Pile w dniu 19 lipca 2018 r.
3. Informacja Starosty o pracy Zarządu Powiatu w Pile w okresie międzysesyjnym.
4. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia zadań finansowanych ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2018 r.
5. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wymiaru i zasad rozliczania czasu pracy nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych przez Powiat Pilski.
6. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej powiatu pilskiego na lata 2018-2028.
7. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwały budżetowej na rok 2018.
8. Podjęcie uchwały w sprawie zgłoszenia inicjatywy nadania odznaczeń.
9. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie podziału na okręgi wyborcze oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu wyborczym dla wyboru Rady Powiatu w Pile.
10. Interpelacje i zapytania radnych.
11. Wolne wnioski i zapytania.
12. Zakończenie obrad.

Ad. 1

Sprawy regulaminowe:

- otwarcie sesji,
- stwierdzenie quorum.

Na podstawie art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 roku o samorządzie powiatowym **Przewodniczący Rady – Pan Kazimierz Wasiak** dokonał otwarcia LI sesji Rady Powiatu w Pile. Stwierdził, że na stan 25 radnych w sesji uczestniczy 21 radnych, co stanowi quorum, przy którym Rada Powiatu może obradować i podejmować uchwały. Następnie powitał wszystkich uczestników sesji, imiennie zaproszonych gości.

Na sesję przybył Pan radny Marian Martenka, o godz. 15:05.

Przewodniczący Rady poinformował, że Zarząd Powiatu w Pile pismem z dnia 29 sierpnia 2018 r. zgłosił autopoprawki do następujących punktów porządku obrad:

- Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej powiatu pilskiego na lata 2018-2028 – dotyczy punktu 6 w porządku obrad,
- Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwały budżetowej na rok 2018 – dotyczy punktu 7 w porządku obrad.

Następnie poinformował, że na wniosek Zarządu Powiatu w Pile z dnia 29 sierpnia proponuje wprowadzić do porządku obrad następujący punkt:

- Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie podziału na okręgi wyborcze oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu wyborczym dla wyboru Rady Powiatu w Pile – jako punkt nr 9.

W związku z brakiem innych propozycji do porządku obrad, poddał pod głosowanie przyjęcie zmiany zaproponowanej przez Zarząd Powiatu w Pile.

Rada przyjęła zmianę do porządku obrad jednogłośnie (głosowało 22 radnych).

W związku z brakiem innych propozycji zmiany porządku obrad, **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie przyjęcie porządku obrad wraz ze zmianą.

Rada przyjęła porządek obrad wraz ze zmianą jednogłośnie (głosowało 23 radnych).

Przewodniczący Rady poprosił Pana Rafała Mrowińskiego – Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Pile o zabranie głosu.

Pan Rafał Mrowiński – Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Pile poinformował, że myśli, iż dzisiaj jest wyśmienita okazja, żeby troszeczkę nadrobić stracony czas. Stwierdził, że niestety podczas obchodów Dnia Strażaka, który odbywali w maju, nie był obecny jeden z odznaczonych osób i dzisiaj to odznaczenie chciałby wspólnie z Prezesem Powiatowym wręczyć tutaj, w takim znamienitym gremium. Następnie poprosił o wystąpienie Pana Wicestarostę Stefana Piechockiego. Dodał, że za moment nastąpi odznaczenie odznaką Związku Ochotniczych Straży Pożarnych za pomoc w działalności właśnie szczególnie druhom OSP. Stwierdził, że myśli, iż to jest moment, żeby to uczynić. Następnie wraz z Panem Krzysztofem Fojt – Prezesem Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Pile dokonał odznaczenia Pana Stefana Piechockiego – Wicestarosty Pilskiego.

Oklaski.

Pan Stefan Piechocki – Wicestarosta Pilski poinformował, że nie ukrywa, iż jest zaskoczony tym wyróżnieniem z tego względu, że zawsze lubił Straż Pożarną. Dodał, że wspomina bardzo mile swoje młode lata, jak był harcerzem i startował w zawodach strażackich, gdzie nauczył się musztry strażackiej, dyscypliny strażackiej i niesienia pomocy tym, którzy ją potrzebują. Dlatego to wyróżnienie dla niego jest bardzo ważne i myśli, że jak tylko będzie mógł, to będzie ich wspierał w działaniach na rzecz obrony społeczności i klęsk żywiołowych, które są najbardziej dotkliwe dla społeczeństwa. Także jeszcze raz bardzo dziękuje Panom Komendantom za to, że wyróżnili go wśród mieszkańców powiatu pilskiego.

Przewodniczący Rady pogratulował Panu Staroście. Poinformował, że czeka ich jeszcze jeden miły akcent, który dotyczy Straży, lecz tym razem strażaków zawodowych, a w zasadzie dotyczy to akcji ratowniczo-gaśniczej, która odbyła się w Szwecji z udziałem pilskich strażaków. Poinformował, że akcja trwała od 20 lipca do 7 sierpnia i miała charakter międzynarodowy. Polska zareagowała pozytywnie na prośbę Szwecji, która za pośrednictwem Unijnego Mechanizmu Ochrony Ludności zwróciła się o wsparcie ratownicze w walce z pożarami lasów i torfowisk. Polscy strażacy podczas 14-dniowej misji pomagali szwedzkiej służbie w walce z pożarami lasów. Rejon działania Polaków obejmował 6,5 hektarów lasów. W gaszeniu pożarów w Szwecji brali udział głównie ratownicy z województw: zachodnio-pomorskiego, wielkopolskiego, po 65 strażaków i po 20 pojazdów z każdego z tych województw. Dodatkowo wspierali strażacy z Mazowsza i Komendy Głównej PSP: 9 ratowników i 4 pojazdy. Misja od początku planowana była na okres 14 dni. W tym czasie polscy strażacy byli samowystarczalni pod względem logistycznym: własne namioty i wyżywienie oraz medycznym: w skład grupy wchodził również ratownik medyczny. Podczas 2 tygodni strażacy pracowali bez dnia przerwy w tak zwany sposób rotacyjny. Oznacza to, że cały czas w akcji brało udział około 60% strażaków, natomiast 40% w tym czasie wypoczywało po 12-godzinnej służbie. Polscy strażacy bronili przed ogniem między innymi miejscowości Karbole, z których wcześniej ewakuowano mieszkańców, zbudowali tam linię obrony o długości 7 km. Następnie wymienił strażaków: młodszy kapitan Przemysław Olszewski – dowódca załogi, starszy ogniomistrz – Dariusz Kosiak, sekcyjny – Jarosław Kurkowski, sekcyjny Amadeusz Olbiński i młodszy ogniomistrz – Mateusz Kentzer. Poprosił ich na forum. Dodał, że chcieliby im podziękować za tę zaszczytną służbę w innym kraju i jak gdyby wyróżnić skromnymi upominkami. Następnie wraz ze Starostą Pilskim pogratulowali strażakom i wręczyli im upominki.

Oklaski.

Pan Przemysław Olszewski – dowódca załogi strażackiej z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Pile poinformował, że chciałby podziękować w imieniu własnym i swojej załogi oraz oczywiście całej Komendy. Stwierdził, że gdyby nie wszyscy strażacy, nie tylko oni, ale również Pan Komendant w swojej osobie i pozostali, którzy zostali na służbie, to nie byłoby tej misji. Myśli, że godnie wypełnili swoje obowiązki. Poinformował, że jest dumny z tego, iż mógł tam pokazać się jako polski strażak. Podziękował. Dodał, że w imieniu swojej załogi i Komendanta, chciałby na ręce Pana Starosty złożyć mały upominek.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski podziękował za wyróżnienie. Stwierdził, że to jest tak naprawdę pierwsze zdjęcie w mieście Piła po ich przyjeździe. Bezpośrednio akurat tak się złożyło, że mieli okazję się spotkać i przede wszystkim pogratulować. Dodał, że chciałby też z tego miejsca złożyć podziękowanie dla Pana Komendanta Rafała Mrowińskiego. Myśli, że tak naprawdę powinien stać tutaj w jednym szeregu. Co prawda morza nie przepłynął, ale cały czas był duchowo i nie tylko duchowo razem ze swoimi podkomendnymi. Dodał, że można być dumnym właśnie z takich funkcjonariuszy, z takich strażaków, którzy na co dzień tak potrafią oddanie spełniać swoją pracę nie tylko w miejscu, gdzie zamieszkują, gdzie służą, ale nawet, jak się okazuje, w ramach europejskiej współpracy w innym kraju. Poinformował, że jest to na pewno dla niego wielki powód do dumy, że otrzymał od nich takie drobne, ale jakże ważne dla niego osobiste, wyróżnienie. Natomiast życzy im przede wszystkim tej bezpiecznej służby, jak najmniejszego wysiłku, żeby wysokiego kunsztu mieli okazję realizować bezpośrednio w działaniach już typowo ratowniczych, a bardziej w prewencyjnych, za które też serdecznie chce im podziękować w imieniu Powiatu Pilskiego, za te wszystkie akcje, które z nimi wspólnie robią i te mające charakter typowo prewencyjny, ale

czasami i edukacyjny z lekką dozą rozrywki, bo przecież człowiek tak dobrze się nie uczy w inny sposób, jak przez zabawę. I tutaj też, z tego miejsca, warto o tym wspomnieć. Zawsze każdej akcji przecież przyświeca cel nadrzędny, jakim jest prewencja, a jeżeli wynajdują wspólnie, w wyniku wspólnych działań, formułę, przy okazji której można się troszeczkę bawić, to myśli, że nie jest w tym nic złego. Myśli, że kilka słów mógłby też Pan Komendant powiedzieć o tym, co w tej chwili jest realizowane, czy będzie w najbliższych miesiącach realizowane w „naszych” jednostkach, co wydarzyło się w ostatnich miesiącach, w takiej pigułce. Myśli, iż jest to doskonała współpraca, bo przecież wszyscy, bez wyjątku, starają się o to, żeby warunki pracy „naszych” strażaków były jak najlepsze. I myśli, że może z miesiąca na miesiąc to nie, ale z roku na rok, jakoś tą poprawę zauważają.

Pan Rafał Mrowiński – Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Pile poprosił strażaków o pozostanie. Stwierdził, że to jest ich czas, bo on występuje tutaj co miesiąc, ale oni są tutaj w formie wyróżnienia. Poinformował, że musi uzupełnić to. Stwierdził, że to są naprawdę najlepsi z najlepszych. Dodał, że jeżeli chodzi o tych chłopaków, którzy stoją po jego lewej stronie, a nie będzie wskazywał palcem, to jeden z nich, tuż po usłyszeniu alarmu o sygnale, wracał znad morza z rodziną, żeby wyjechać do Szwecji. Poinformował, że to naprawdę wiele znaczy dla systemu ratowniczego, dla potwierdzenia tego, że ratownikiem nie jest się na papierze, ale jest się po prostu z krwi i kości. Poinformował, że jest po prostu z nich bardzo dumny, iż 17 dni spędzili poza granicami kraju, że tylko uzyskał od ich przełożonych same superlatywy za ich ciężką, tytaniczną, a czasem heroiczną służbę. Trzeba sobie jasno zdawać sprawę, że to nie jest praca, ale służba. Służba poza granicami kraju to dodatkowy aspekt, który do tej pory nigdy nie mieli, jako pilscy strażacy, okazji zaznać. A myśli, że czas na refleksję co do podsumowania działań w Szwecji, jeszcze przyjdzie. Natomiast jeżeli chodzi o stricto gaszenie pożarów, to są zupełnie inne lasy, jeśli chodzi o królestwo Szwecji. W Polsce mają naprawdę dobrze zorganizowane obszary leśne, super współpracę z Lasami Państwowymi. A tam spotkali się zupełnie z innymi obszarami leśnymi, z innymi drogami pożarowymi i musieli sprostać tym wyzwaniom. A nie będzie teraz również ukrywał, że to wszystko się wpisało w określony czas, przyście, czy wprowadzenie do gotowości bojowej nowego pojazdu, który miał miejsce w maju. Właśnie tym nowym pojazdem, przeznaczonym stricto do gaszenia pożarów lasów, ci Panowie pojechali do Szwecji. Oczywiście oni narzekali, bo ten samochód nie nadaje się za bardzo do jazdy autostradami, ale to był jedyny pojazd tak przystosowany do terenu trudnego, jakim jest Szwecja. Także Panowie odczuli dojazd, natomiast już na miejscu mogli tylko być dumni, że takim pojazdem pilskiej Straży Pożarnej mogli funkcjonować. Poinformował, że to tyle, jeżeli chodzi o Szwecję. Następnie podziękował Panom jeszcze raz. Dodał, że myśli, iż należą się zasłużone brawa dla tych Panów.

Oklaski.

Pan Rafał Mrowiński – Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Pile korzystając z okazji, zwrócił uwagę na to, że Starosta tutaj mówił o planach. Stwierdził, że jeżeli ktoś nie ma planu, ktoś nie działa, to się po prostu cofa. Oczywiście w planach mają rozbudowę Komendy. Nie ukrywa, że mają troszeczkę kłopotów natury technicznej, ale ma nadzieję, że w tym roku sobie z tym poradzą i pierwszy szpadeł zostanie wbity na rozbudowę jednostki ratowniczo-gaśniczej nr 1 na ul. Moniuszki, bo takie starania czynią od przynajmniej kilku miesięcy. W sposób szczególny zwrócił uwagę na to, o czym wspominał, tj. o rozpoczęciu edukacji. Poinformował, że wrzesień, październik, to są okresy, w których należy uczyć, przypominać społeczeństwu o pożarach kominów i niestety o tlenku węgla, tak zwanym czadzie. Dodał, że on nie śpi, a jest to cichy zabójca, z którym zawsze będą mieli do czynienia. Oczywiście nie chciałby. Natomiast statystyki są nieubłagalne i myśli, że tutaj, w

jego osobie, czyli w Urzędzie Starostwa, znajdzie również na jakiś inny program wsparcie i będą mogli razem edukować to społeczeństwo, a tym sposobem ograniczać ilość tych wszystkich zdarzeń, związanych z okresem grzewczym, do którego są o krok bliżej. Co do lata, to myśli, że powoli się kończy. Statystyki również są nieubłagalne. Mają sporo zdarzeń, ale myśli, że obronną ręką wyszli, jeżeli chodzi o jakieś wielkie pożary. I ma nadzieję, że tak zostanie. Mają statystyki takie, że średnio Straż Pożarna w powiecie pilskim wyjeżdża 5 razy na dobę, gdzieś tam, w każdym zakątku i ta Straż Pożarna wyje. Ale póki co, uważa, że powiat pilski jest naprawdę bezpieczny, zabezpieczony i to nie tylko z powodu, że mają niezłą Państwową Straż Pożarną, bo nie wypada mu nic więcej powiedzieć, ale bardzo dobrą sieć jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej, ludzi, którzy naprawdę są oddani służbie drugiemu człowiekowi. I to tyle z jego strony. Podziękował serdecznie jeszcze raz za to wyróżnienie. Podziękował Panom jeszcze raz za tą misję i ma nadzieję, że wyciągną z tego najlepsze wnioski ratownicze na terenie powiatu pilskiego.

Oklaski.

Przewodniczący Rady jeszcze raz podziękował Panu Komendantowi, jak również jego podwładnym.

Ad. 2

Przyjęcie protokołów:

- XLVII sesji Rady Powiatu w Pile w dniu 13 czerwca 2018 r.,
- XLVIII sesji Rady Powiatu w Pile w dniu 29 czerwca 2018 r.,
- XLIX sesji Rady Powiatu w Pile w dniu 19 lipca 2018 r.

Przewodniczący Rady poprosił Panią Agnieszkę Mrotek – Sekretarza obrad o odczytanie *Informacji* dotyczących protokołów:

- XLVII sesji Rady Powiatu w Pile w dniu 13 czerwca 2018 r.,
- XLVIII sesji Rady Powiatu w Pile w dniu 29 czerwca 2018 r.,
- XLIX sesji Rady Powiatu w Pile w dniu 19 lipca 2018 r.

Pani Agnieszka Mrotek – Sekretarz obrad odczytała *Informacje* dotyczące protokołów:

- XLVII sesji Rady Powiatu w Pile w dniu 13 czerwca 2018 r.,
- XLVIII sesji Rady Powiatu w Pile w dniu 29 czerwca 2018 r.,
- XLIX sesji Rady Powiatu w Pile w dniu 19 lipca 2018 r.

Informacje stanowią załączniki do niniejszego protokołu.

Radny – Pan Janusz Kubiak zapytał, czy ostatnia *Informacja* jest z sesji majowej.

Przewodniczący Rady stwierdził, że z sierpniowej sesji.

Radna – Pani Agnieszka Mrotek wyjaśniła, że z lipcowej i możliwe, iż źle przeczytała.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu XLVII sesji Rady Powiatu w Pile w dniu 13 czerwca 2018 r.

Rada przyjęła protokół XLVII sesji Rady Powiatu w Pile w dniu 13 czerwca 2018 r. wynikiem głosowania: 19 radnych za i 2 – wstrzymujących (głosowało 21 radnych).

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu XLVIII sesji Rady Powiatu w Pile w dniu 29 czerwca 2018 r.

Rada przyjęła protokół XLVIII sesji Rady Powiatu w Pile w dniu 29 czerwca 2018 r. wynikiem głosowania: 20 radnych za i 2 – wstrzymujących (głosowało 22 radnych).

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu XLIX sesji Rady Powiatu w Pile w dniu 19 lipca 2018 r.

Rada przyjęła protokół XLIX sesji Rady Powiatu w Pile w dniu 19 lipca 2018 r. wynikiem głosowania: 20 radnych za i 2 – wstrzymujących (głosowało 22 radnych).

Ad. 3

Informacja Starosty o pracy Zarządu Powiatu w Pile w okresie międzysesyjnym.

Radny – Pan Kazimierz Sulima poinformował, że ma w zasadzie tylko dwa pytania do Pana Starosty. Pierwsze dotyczy *Informacji* z dnia 25 lipca. Zarząd jednogłośnie podjął uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie podziału na jednostki budżetowe. Chciałby, aby skonkretyzować, czego dotyczą te zmiany, jeśli to jest możliwe. I drugie pytanie do *Informacji* z dnia 8 sierpnia i następnych, gdzie w punkcie IV.2 Zarząd przesunął rozpatrzenie wniosku Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w sprawie zwiększenia o kwotę 46.298 zł planu finansowego na kolejne posiedzenie Zarządu. Oczywiście te pieniądze miały być przeznaczone na podwyżki. I na kolejnym posiedzeniu Zarządu, Zarząd przesunął na wrzesień. W związku z powyższym jego pytanie brzmi: czym jest spowodowane to przesuwanie, bo przecież ludzie chcieliby dostać podwyżki. Zapytał, czy brakiem pieniędzy w budżecie, czy też inna jest przyczyna, a myśli, że pieniędzy nie brakuje, bo tyle, co w ostatnim okresie czasu Pan Starosta udzielił wsparcia dla różnego rodzaju organizacji pozarządowych, to przekroczyłyby tą kwotę kilkukrotnie, o którą prosił Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy.

Radny – Pan Marcin Borowicz poinformował, że ma jedno pytanie, dotyczące *Informacji* z 18 lipca 2018, a konkretnie punkt IV.2 – rozpatrzenie wniosku Dyrektora Wydziału Organizacyjno-Administracyjnego w sprawie zmiany planu finansowego wydatków polegającej na przeniesieniu środków w kwocie 1.200 zł między rozdziałami i paragrafami klasyfikacji budżetowej z przeznaczeniem na opłatę sądową od apelacji, od wyroku w sprawie z powództwa Powiatu Pilskiego o zapłatę kar umownych, dotyczących realizacji umowy z Funduszu Norweskiego, w części dotyczącej prowadzenia badania ankietowego. Powiat Pilski występuje o wypłatę kary umownej. Zgodnie z zapisem umowy to jest 30%, a nie zasądzonych 5%. Prosiłby o jakieś szczegóły, bo nie wie, czy może nie został ten projekt do końca zrealizowany, że to są jakieś kary umowne, albo ktoś może nie wywiązał się z pewnych zadań, które dotyczyły tego Funduszu.

Radna – Pani Maria Augustyn poinformowała, że ma kilka pytań. Pierwsze to najbardziej gorąca sprawa, a mianowicie chciała zapytać, czy sprawa Przychodni „Puls” była rozpatrywana na posiedzeniu Zarządu, w związku z tym, że ta Przychodnia zapewnia dostęp do Poradni Specjalistycznych, a w tej chwili Poradnie mają podlegać Szpitalowi i czy ten dostęp do Poradni się zmieni, czy się pogorszy i czy wszystkie poradnie będą funkcjonowały te same i w takim samym zakresie, jak w „Pulsie”. To jest jedno pytanie. Drugie dotyczy *Informacji* z 1 sierpnia, punkt 3, gdzie była przedstawiona informacja przygotowująca do sprzedaży nieruchomości położonej w Niezychowie. Chciałaby się dowiedzieć o szczegółach

tej informacji. Następnie poinformowała, że z tych informacji wszystkich, które przeczytała, wynika, jak zresztą również z rozmów na Komisji Oświaty, że ograniczone są wydatki na remonty w obiektach oświatowych, które zawsze były przeprowadzane w okresie letnim, między innymi w Zespole Szkół Ekonomicznych były przeprowadzane we własnym zakresie, były zakupione tylko materiały, a resztę muszą robić pracownicy. Dodała, że w Zespole Szkół Stanisława Staszica to było 13 tysięcy na remont sal dydaktycznych i biblioteki. Innych informacji nie ma, ale wie, że nie wszystkie udało się przeprowadzić. Dodała, że przewidywana kwota 500.000 została zmniejszona przy jednoczesnym wzroście wydatków na Nowoczesne Centra Społeczno-Rekreacyjne do 303.000 zł, podczas gdy, jak sprawdziła w planie na 2018 r., to było na ten rok przewidziane 90.000 zł. Także wydaje jej się to skandalem, że na niektóre zadania lekką ręką zwiększa się wydatki, natomiast na inne się ogranicza, a one są akurat podstawowymi zadaniami Powiatu, które powinien wypełniać jak najlepiej. Również wyjątkowo dużo przeznaczono środków na dożynki, bo to jest tutaj 54.000 zł. Dodała, że zwykle to kosztowało ich mniej. Więc jest też wielki rozmach. I to potwierdza tą jej opinię, że na niektóre wydatki ręka jest lżejsza Zarządu. Poinformowała, że ma jeszcze jedno pytanie o to, jak zakończyły się negocjacje z pracownikami DPS, którzy tutaj byli na jednej z sesji, w sprawie wynagrodzenia. Jest informacja, że 120 pracownikom podwyższono płacę do 2.100, a reszta postulatów miała być rozstrzygnięta do połowy sierpnia. Ten termin już minął, więc chciała wiedzieć, jak te postulaty zostały rozstrzygnięte, jak ten spór Starosta rozwiązał.

Radny – Pan Janusz Kubiak poinformował, że z tej racji, że ostatnia sesja odbyła się 29 czerwca, wtedy mieli informację i teraz mają informację z dwóch miesięcy i poczynając od ostatniej, przekazanej im 16 sierpnia tego roku, to chciałby tylko uzupełnić, czy faktycznie w sprawie związanej ze służebnością i przygotowaniem do zbycia tej nieruchomości w Niezychowie to miały być dochody majątkowe budżetu i czy już jest operat w sprawie sprzedaży. Zapytał, jaka to jest kwota tych działek tam 212, 212/2, 335. Drugie pytanie dotyczy punktu II.15 z 16 sierpnia w kwestii tych wynagrodzeń dla Powiatowego Urzędu Pracy po 100 zł. Zapytał, kiedy jest przewidziane zakończenie negocjacji i realizacja podwyżek, ewentualnie od jakiej daty, czy od 1 lipca, czy na bieżąco. Następne pytanie dotyczy *Informacji* z 8 sierpnia tego roku, w punkcie II.3. Stwierdził, że został zatwierdzony regulamin imprezy pod tytułem „Dożynki Powiatowe” w dniu 9 września tego roku na stadionie przy ulicy Okrzei w Pile. Zapytał, czy to jest impreza masowa, czy z innych przyczyn ten regulamin będzie wprowadzany i jaka jest jego treść. Zauważył, że w punkcie IV.3 Zarząd rozpatrywał pismo Dyrektora, dotyczące tego, co mówiła poprzednio Pani radna, o zwiększeniu środków związanych z „Piłskimi Smakami” i związanych z Dożynkami, a interesuje go tylko z tego wszystkiego kwota 8.600 na organizację, czy to jest jeszcze dodatkowa kwota przewidziana, czy to już jest przewidziane w tej puli, którą miał podaną w interpelacji poprzednio. Następne pytanie dotyczy *Informacji* z 1 sierpnia, punkt III i informacji Dyrektora Wydziału Nieruchomości, zabudowana, to jest tam, co mówił, połączona z późniejszą, zarówno sprzedaż, jak i ta służebność, w drodze przetargu ustnego, nieograniczonego. Zapytał, na jakim etapie to jest. Następna *Informacja*, tj. z 25 lipca, punkt I.4. Pierwszy przetarg nieograniczony na wynajem lokali przy ul. Wojska Polskiego 36. Zauważył, że tam jest 9 lokali użytkowych. Zapytał, z jakim skutkiem ten przetarg się skończył, bo tam była wpłata wadium określona. Następne pytanie dotyczy punktu II.2 i zmian planu finansowego Dyrektora Biura Starosty, zwiększenia wydatków na łączną kwotę 76.060 i przeniesienie środków w kwocie 8.000, dostosowanie planu wydatków do faktycznych potrzeb w ramach promocji i organizacji. Zapytał, jaki to okres obejmuje, czy to jest na przyszłość, czy już jest wstecz. Następne pytanie dotyczy *Informacji* z 18 lipca, punktu III.11 i zmiany uchwały w sprawie Regulaminu Organizacyjnego Starostwa. Zapytał, czego dotyczy. Następne pytanie dotyczy *Informacji* z 23 lipca o udzieleniu Staroście upoważnienia

do reprezentowania Zarządu Powiatu w Komitecie Rewitalizacji Miasta Piły. Zapytał, ile było spotkań i jaką funkcję pełni w tym Komitecie Starosta. Odniósł się do punktu I.3. Zauważył, że Zarząd jednogłośnie podjął uchwałę 23-go w sprawie upoważnienia, w nawiasie: Zastępcy Dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, do składania oświadczeń woli w prowadzeniu bieżącej działalności Powiatu. Zapytał, czy to upoważnienie zastępuje Zarząd, czy to jest tylko i wyłącznie w określonym zakresie. Następnie odniósł się do punktu II.10 z 23 sierpnia., wniosku Dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg o zwiększenie wydatków o kwotę 385.812, w związku z zawiadomieniem Wojewody o decyzji Ministra Finansów w sprawie zwiększenia na zadanie związane z budową nowego ciągu drogi powiatowej 1175 w miejscowości Śmiłowo, w ramach rządowego Programu na rzecz rozwoju oraz komercjalizacji i łączności z 11-tką. Zapytał, czy ta kwota została przekazana i na jaki odcinek drogi będzie w tym zakresie wykorzystana ta kwota. Następnie odniósł się do kwestii udzielenia przez Zarząd Powiatu pisemnej informacji w ramach programu naprawczego, dotyczącego Szpitala Specjalistycznego. Zapytał, kogo, w tym dniu obradując, dotyczyła ta interpretacja. Dodał, że Program naprawczy dotyczył Szpitala Specjalistycznego w Pile. Poinformował, że 4 lipca tego roku Zarząd jednogłośnie upoważnił członków Zarządu do dokonywania czynności prawnych, polegających na emisji obligacji do wysokości 12.000.000 zł. Zapytał, czy do tej kwoty tam jest odpowiedzialność łączna, czy indywidualna każdego członka Zarządu. Następnie odniósł się do *Informacji* z 28 czerwca i wniosku Dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg o dodatkowe środki w kwocie 250.000 zł na nakładki bitumiczne w ramach wydatków majątkowych. Zapytał, skąd te dodatkowe środki zostały przeznaczone, gdyż zarząd pozytywnie opowiedział się w tym zakresie. Ostatnia *Informacja*, tj. z 20 czerwca tego roku. Zarząd złożył wnioski w związku z miejscowym planem zagospodarowania w Nowej Wsi Ujskiej. Zapytał, czego te wnioski dotyczyły. Zapytał o umieszczenie w Wieloletniej Prognozie Finansowej kwoty związanej z budową sali, limit wydatków na 2020 rok: 3.902.876 zł.

Radny – Pan Kazimierz Sulima poinformował, że ma jeszcze jedno pytanie do Pana Starosty, dotyczące Dożynek. Zgodnie z informacją zawartą w sprawozdaniu z 8 sierpnia Pana Starosty z działalności, na wniosek Dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska podlegają przeniesieniu środki o łącznej kwocie 54.333 zł, z czego tam kwota 40.133 zł jest przewidziana na organizację festiwalu pod nazwą „Pilskie Smaki” i rozliczenie dalszych kwot dotyczących wieńców i nagród, opłaty ZAiKS. Poinformował, że ma pytanie związane z tym, czy jakieś inne środki dodatkowe z innych działów są przewidziane na sfinansowanie także Dożynek. Zapytał, jaka ogólna kwota będzie przeznaczona na Dożynki.

Przewodniczący Rady poinformował, że ma prośbę, co prawda może tylko w tym momencie prosić, aby Zarząd zaniechał odpowiedzi ustnej w tym momencie. Stwierdził, że na poprzedniej sesji przez prawie dwie godziny były odpowiedzi, było wzajemne „bicie, boksowanie się”, wszystko. Bardzo by prosił o udzielenie tych odpowiedzi na piśmie, bo tu Pan radny Kubiak przebił wszystkich i lista jest dzisiaj bardzo długa. Dodał, że po dwóch godzinach robią się zmęczeni i gdy przechodzą do merytorycznej części sesji, to wychodzi to tak, jak wychodzi. To jest oczywiście tylko jego prośba. Jeżeli zechcą jej wysłuchać, a szczególnie Zarząd, to bardzo prosi.

Radny – Pan Janusz Kubiak poinformował, że on tylko z tej racji, że były dodatkowe sesje, ale nie były rozpatrywane te punkty przez 2 miesiące. Dlatego tyle się uzbierało.

Przewodniczący Rady poinformował Pana radnego, że nie mówił tego złośliwie, że musi się przed nim tłumaczyć. Dodał, że rozumie sytuację.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski poinformował Pana Przewodniczącego, że spełni jego prośbę częściowo. Natomiast w kilku zdaniach odniesie się do niektórych pytań, a na pozostałe oczywiście radni otrzymają odpowiedź w formie pisemnej, nie dlatego i wyłącznie z tego powodu, jak Pan Przewodniczący stwierdził, że może to potrwać dwie godziny. Dodał, że po to są tutaj, po to pracują i mogą nawet 20 godzin pracować, ale też przede wszystkim z tego powodu, że niektóre pytania są pytaniami bardzo precyzyjnymi, wymagającymi spojrzenia w dokument, bo trudno dzisiaj pamiętać na co kwotę „x, po przecinku” wydano, w jakim dniu i w jakim zakresie. Także z całą pewnością radni na nie otrzymają odpowiedź pisemną. Natomiast pozwoli sobie w takim telegraficznym skrócie, częściowo odpowiedzieć na niektóre zagadnienia, szczególnie te wymagające szybkiej odpowiedzi, bo czasami są pytania, które wprowadzają taką złą aurę, bo te pytania wynikają, w jego ocenie, najdelikatniej mówiąc, z niedoinformowania osób, które te pytania zadają. Następnie odniósł się do pytania, dotyczącego Przychodni „Puls”. Poinformował, że nie jest prawdą, że jest to Przychodnia przyszpitalna i nie jest prawdą, że w jakikolwiek sposób, chociaż najmniejszy z możliwych, jest ona ze Szpitalem powiązana. Poinformował Panią radną Marię Augustyn, że ta Przychodnia, ten Zespół Przychodni „Puls”, nigdy nie był Zespołem Przychodni przyszpitalnych z nazwy, w formalno-prawnym znaczeniu tego słowa. On oczywiście, ten Zespół Przychodni, jako firma stricte prywatna, co Pani powiedziała i on prosi, aby mu zaufać, że dokładnie takie słowa padły, ta firma prywatna, ona oczywiście funkcjonowała w zasobach lokalowych „naszego” Szpitala na zasadzie stricte czystej umowy najmu, czy dzierżawy. Natomiast w tej chwili zmieniał lokalizację i tak naprawdę mają z tą Przychodnią tylko to wspólnego, że ta Przychodnia wybrała kolejną lokalizację, która znajduje się w zasobach lokalowych Powiatu Pilskiego. Jest to lokalizacja przy Wojska Polskiego 49b. Faktycznie właściciele tej Przychodni wynajęli kilkaset metrów kwadratowych w tym pięknie termomodernizowanym budynku przy Wojska Polskiego 49b, za które ostatnio też otrzymali wyróżnienie, stali się finalistami ogólnopolskiego turnieju, dzięki między innymi Państwa decyzji, że na wniosek Zarządu poparli i przeznaczyli na to określoną kwotę środków finansowych w formie pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, pożyczki, która, przypomina, została w 25% umorzona. Poinformował, że Zespół Przychodni faktycznie według jego wiedzy składa się z około szesnastu Poradni i bodajże sześć z tych Poradni zawiesiło swoją działalność. Przy czym nieoficjalnie już ma informację, że dwie bodajże wznowią swoją działalność od 1 września i oni, jako Starostwo Powiatowe, nie mają nawet żadnego wpływu na tą Przychodnię, jako Powiat Pilski, dlatego to jest podmiot stricte prywatny, tak zwany Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej. Nie mogą nikogo zmuszać, nie mogą na nikim wymuszać, bo czy to jest warsztat samochodowy, czy przychodnia, to niestety prawo jest jednakowe dla wszystkich. Natomiast ze względu na wagę i doniosłość społeczną świadczeń, które są tam im oferowane jako potencjalnym pacjentom, a oczywiście są w bieżącym kontakcie z właścicielami, sytuacja w wielkim skrócie polega na tym, że właściciel tej Przychodni przeniósł tę Poradnię w nową lokalizację i okazało się, że zdaniem NFZ-u wartość oferty świadczeniodawcy, czyli właściciela Przychodni, po tej zmianie lokalizacji, zdaniem NFZ-u, uległa pogorszeniu i to nie dlatego, że z używanych pomieszczeń przenieśli się w nowe, zmodernizowane, tylko dlatego, że, o ile go pamięć nie myli, dla atrakcyjności oferty i w punktowaniu w danym momencie, gdy wygrywała dana przychodnia konkurs, to ważne było na przykład to, czy w bliskim sąsiedztwie, a w przypadku Szpitala to pewnie było piętro, czy dwa niżej, znajdowały się inne Poradnie, czy generalnie sprzęt medyczny, czy zasoby osobowe, które w jakiś sposób wspierały działalność tych prywatnych Przychodni. I jest to sprawa pomiędzy NFZ-em, a właścicielem Przychodni. Z tego, co wie, trwają tam różne rozmowy, różne pertraktacje, różne krążą pisma, odwołania, nieodwołania i mają nadzieję, że właściciel tej Przychodni bardzo szybko z tym problemem się upora. Dodał, że NFZ wydał komunikat, oni też na „naszych” stronach powiatowych przekazali dalej, gdzie pacjenci mogą korzystać jakby w formie zastępczej z usług, które do

tej pory były oferowane przez Przychodnie „Puls”. Podkreślił, że w jego ocenie nie jest to nawet wina właścicieli Przychodni. Dodał, że czasami tak bywa, że ten, kto daje środki finansowe, wymaga czasami więcej, czasami mniej i ta sytuacja, ma nadzieję, że szybko się rozstrzygnie, zostanie wyjaśniona i Przychodnie będą funkcjonować. Korzystając z okazji, poinformował, że w tym samym budynku, już za chwilę rozpoczną właściwie wykorzystanie ostatniej, wolnej powierzchni, bo też swego czasu, na sesji, były szczególnie tu, od Państwa, były pytania, czy to ma sens, ta termomodernizacja, czy to w ogóle warto robić i okazuje się, że chyba jednak warto, bo mają w tej chwili prawie 100% wynajętego budynku. W tej chwili będą za chwilę tworzyć dzienny dom seniora, przez 8 godzin, przez 5 dni w tygodniu. Każdy, oczywiście pod pewnymi warunkami, mieszkaniem powiatu, który ukończył na przykład 65 lat, a w przypadku kobiet 60, będzie mógł skorzystać z pobytu w tym oczywiście domu. Na tą chwilę mają dzienny limit 40-tu osób, przy czym tak, jak wspomniał, nie ogranicza się on tylko do mieszkańców miasta Piły, ale tak przypuszcza, że z wiadomych powodów będzie się cieszył największym powodzeniem u pilan. Dodał, że korzystający z tego obiektu, podkreśla, że już za kilkanaście tygodni będą pod fachową opieką medyczną, rehabilitacyjną, będzie organizowanych tam sporo różnych zajęć, łącznie z wyjazdami na zewnątrz, na przykład zorganizowane wycieczki i z całą pewnością poprawi ten obiekt byt seniorów. Też chciałby z tego miejsca podziękować „naszym” partnerom z tego projektu: Gminie Wysoka i Gminie Szydłowo, Panu Wójtowi i Panu Burmistrzowi, za to, że wspólnie taki projekt zorganizowali i go skutecznie przeprowadzili, otrzymali bardzo wysoką ocenę, pozyskali kwotę przeszło 3 mln złotych. I ma nadzieję, że na pewno ten obiekt będzie służył mieszkańcom. Przechodząc do kolejnego pytania Pana radnego Kazimierza Sulimy i Pana radnego Janusza Kubiaka, w kwestiach płacowych pracowników Urzędu Pracy. I może już w tym samym momencie powiedzieć o kwestiach płacowych pracowników Domów Pomocy Społecznej, czy jednostek Pomocy Społecznej. Otóż wszystkie ich rozmowy odbywają się na bardzo wysokim poziomie kultury, wzajemnego zrozumienia i tak naprawdę są po finalnych uzgodnieniach. Te finalne uzgodnienia będą niedługo przedstawione. Nawet usłyszeli, że przyjdą im ci przedstawiciele podziękować jeszcze raz. Dodał, że już tutaj to uczynili, także szczególnie pracownicy Domów Pomocy Społecznej, którzy w tej kadencji otrzymali najwyższe w historii podwyżki i podobnie Powiatowego Urzędu Pracy, na pewno będą za te decyzje, które podejmują jako Zarząd Powiatu, po części z upoważnienia Państwa i wskutek ich decyzji, na pewno to będzie powód do zadowolenia. Także tutaj uspokajają. Wszystko jest w jak najlepszym porządku, wszystko zmierza ku dobremu. Tak, jak wspomniał, czy zostało coś przesunięte w czasie, to jest to wszystko wynikiem wspólnych uzgodnień i rozmów. Dodał, że służą oczywiście szczegółami, ale myśli, że na ten moment „nie chwalmy jeszcze dnia przed zachodem słońca”. Co prawda mają już dokumenty finalne, porozumienia podpisane, ale one jeszcze nie nabrały mocy prawnej, w tym sensie, że nie zostały indywidualnym pracownikom zmienione warunki płacy poprzez indywidualną zmianę umowy o pracę. Więc myśli, że zostawią tą szczegółową informację do czasu, aż szefowie, pracodawcy tych pracowników, czyli czy to Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy, czy Dyrektorzy na przykład Domów Pomocy Społecznej, podejmą w tym zakresie stosowne decyzje. Co do kolejnych kwestii, na przykład co do tematu Pana radnego Kubiaka, dotyczącego zmiany Regulaminu Organizacyjnego, to myśli, że jest opublikowane na „naszej” stronie internetowej i tam w sposób szczegółowy można sobie zerknąć, ale z tego, co pamięta, zmiana dotyczyła wprowadzenia stanowiska, które wymusza na nich oczywiście wcześniejsza dyrektywa unijna, a później przepisy wykonawcze, „nasze”, krajowe. Chodzi o RODO, o pełnomocnika, o osobę inspektora, który tym się zajmuje. To była jedna zmiana i było jeszcze zwiększenie zadań realizowanych przez Wydział Organizacyjno-Administracyjny w zakresie zewnętrznego i wewnętrznego oraz bieżącego utrzymania budynków, będących własnością powiatu pilskiego. Pan Dyrektor Gawroński otrzymał dodatkowe zadania w związku z tym, że chyba każdy to zauważa, iż zaczynają w te „nasze” nieruchomości inwestować, zaczynają o nie dbać w sposób na pewno

bardziej zaangażowany, niż dotychczas. To wynika z różnych powodów, przede wszystkim z tych, że mają, w wyniku różnych projektów, możliwości takie finansowe. Stwierdził, że otrzymał te zadania po prostu. Dodał, że nie wie, czy w przyszłości docelowo nie będzie nawet potrzeby wyodrębnienia stricte takiej jednostki, która będzie się zajmowała na przykład również, oprócz administrowaniem, to nawet po części realizowaniem robót na przykład modernizacyjnych, remontowych na tego typu obiektach. Kolejna kwestia, która tutaj padła, to kwestia wstępnej informacji co do możliwości sprzedaży obiektu, który Państwo, uchwalając budżet, wpisali jako wykaz obiektów, które mają być sprzedane, czy też mogą być sprzedane. Oczywiście to nie jest też dzisiaj tak, że takie obiekty się sprzedaje na pstryknięcie palcem. Oni, jako Zarząd, w związku z Państwa decyzją, są zobligowani do podjęcia określonych działań, przynajmniej mających na celu możliwość potencjalną sprzedaży takiego obiektu. Natomiast nie zapadła decyzja o sprzedaży. To są tylko czynności wstępne, informacyjne. Natomiast szczegółową odpowiedź otrzyma Pan radny i Państwo radni, którzy zadawali pytania, na każde z pytań oczywiście w formie pisemnej. Czyli taka jeszcze też drobna uwaga, bo Pan radny Kazimierz Sulima nie omieszkiał skomentować, że rozdają pieniądze i chyba nawet takiego słowa użył, organizacjom społecznym. Poinformował Pana radnego, że taka też jest ich rola, skoro przez 3 lata, czy 4 lata między innymi jego pracy w Zarządzie, powstaje tyle stowarzyszeń, ile przez prawie cały okres powojenny, to tak też nie jest, że to nie jest uważane dla „naszego” budżetu. Gospodarują, tak mu się przynajmniej wydaje i taki im przyświeca cel, w sposób szczególnie ostrożny w tym zakresie. Do tej pory jak poddawani byli różnym kontrolom, to wydatki na sport, na kulturę fizyczną, na rekreację, one z całą pewnością były po pierwsze zgodne z prawem. Jeżeli nawet gdzieś wystąpiło uchybienie, gdzieś tam, to były to uchybienia rzędu, nie wie, kilku złotych w skali na przykład kilkuset tysięcy, więc mogą tutaj być spokojni. Następnie zwrócił się do Pana Przewodniczącego, że jeżeli na tym mogą zakończyć, to na każde pytanie, które tutaj padło, Państwo radni otrzymają odpowiedź, więc mogą przychodzić do punktu następnego.

Radny – Pan Kazimierz Sulima poinformował, że skomentował to rzeczywiście w taki sposób, ponieważ biorąc pod uwagę fakt, że realizacja większości zadań w tej chwili jest robiona z kredytów zaciąganych z emisji obligacji, to dla niego wątpliwe jest w tej chwili, jakby był na jego miejscu, czy mając tak inne potrzeby, wydawać na przykład 5.600 znowuż na paintball, na zabawę w lesie. I uważa, że jeśli się ktoś chce bawić paintballem, to niech sobie sfinansuje tą sprawę. Dodał, że jest tyle ważnych celów. Zwrócił uwagę na wyjazdy na wycieczki, różnego rodzaju inne rozdawnictwa, o puchary i inne sprawy. Dodał, że w samych ostatnich dwóch tylko *Informacjach* jest ponad 12 takich rozdawnictw, które Pan zastosował od 6.000 do 800 zł, bo w różnej wysokości, w zależności, kto organizuje i na jaką skalę. Dlatego też uważa, że przy takich potrzebach, jakie są w tej chwili w oświacie, gdzie się zmniejsza pieniądze na remonty bieżące, to rozdawnictwo takie jest niewskazane. Dlatego jest jego taki komentarz. Dodał, że jest przeciwny takiemu rozdawnictwu, bo jeśli ma się pieniądze, nadwyżkę, to można je rozdawać, natomiast jeżeli się na ten cel zaciąga kredyty i emituje akcje to jest bardzo przeciwny, bo ktoś kiedyś będzie musiał spłacić te kredyty.

Radna – Pani Maria Augustyn poinformowała, że jej pytanie było proste i jeszcze raz je powtórzy. Mianowicie, czy poradnie przyszpitalne rekompensują ten zakres dostępu do poradni specjalistycznych, jaki zapewniały Przychodnie w „Pulsie”. I tylko tyle. Dodała, że radni mają prawo pytać, a Starosta ma obowiązek odpowiadać.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski zwrócił się do Pana Przewodniczącego. Poinformował, że ma taką jedną uwagę, bo poniekąd spełnił jego prośbę i skoro sobie zażyczył, że mają odpowiadać w formie pisemnej, to prosi też dać mu równą szansę, bo w pewnym momencie ucina temat i informuje radnych w sposób wyraźny i Pana

Przewodniczącego przede wszystkim, że będą odpowiedzi pisemne, a dyskusja dalej trwa. Więc poprosił, aby byli konsekwentni, czy po jego deklaracji, że będzie to odpowiedź pisemna, dyskutują dalej, czy nie dyskutują, bo też nie chciałbym przed nimi niepoważnie wypadać. I tylko o to prosi Pana Przewodniczącego. Dodał, że chce jasną deklarację, czy po jego wypowiedzi dalej będzie dyskusja, bo jak będzie, to nie ma sensu, żeby angażował swoich współpracowników, bo naprawdę pracują ciężko na co dzień, żeby w tej formie pisemnej tutaj Państwu radnym przedstawiali, bo wtedy woli tutaj odpowiedzieć, „z marszu”. Odpowiedzą na pewno. Także prosiłby o zajęcie stanowiska Pana Przewodniczącego. Oczywiście w tym momencie prosi. I tak może kontynuując, tylko wyrazi takie oburzenie. Poinformował Pana radnego, że nie ma żadnego rozdawnictwa, bo rozdawnictwo to przede wszystkim mogą stosować, jeżeli są osobami prywatnymi, ze swoich zasobów prywatnych. Natomiast oni dysponują środkami publicznymi. I bardzo prosi Pana radnego, żeby jednak na te słowa zważać. Mają okres kampanii wyborczej i po co za chwilę mają gdzieś tam sobie wzajemne jakieś protesty skutecznie przed sądami powszechnymi, które to rozpatrują. I to nawet nie mówi, że to będzie Pana decyzja, czy jego, ale ktoś z boku stwierdzi, że go obraził, jego zdaniem, w ten, czy w inny sposób. Poinformował, że nie ma rozdawnictwa, wszystko jest zgodne z prawem, wszystko jest w sposób taki, jaki należy. Zwrócił uwagę na to, że to są decyzje Zarządu Powiatu, o czym Pan radny przecież doskonale wie, bo sam pracował w Zarządzie, a nie decyzje Starosty. Dodał, że decyzją Starosty jest tylko ewentualnie przekazanie danemu przedsięwzięciu swojego patronatu lub też nie. Także bardzo by prosił też o tą pewną poprawność, co prawda drobną, ale jakże ważną i rozgraniczenie funkcji, które pełni Starosta, a które pełni Przewodniczący Zarządu, ale decyzje wydawane są przez cały Zarząd. Poinformował Pana Przewodniczącego, że jest gotowy odpowiadać na każde pytanie, ale jeszcze raz go prosi o konsekwencję w tym, co Pan zaproponował.

Przewodniczący Rady stwierdził, że stara się być bardzo konsekwentny, z tym, że jeżeli ktoś prosi o głos ad vocem, to musi mu go udzielić, bo nie wie, co ten ktoś chce powiedzieć w tym momencie. Może tylko apelować do wszystkich o wstrzemięźliwość. A zaczyna się znowu to, co jest zawsze.

Radny – Pan Zbigniew Przeworek zwrócił się do Pana Przewodniczącego. Zauważył, że wchodzi on w kolejny etap kierowania Radą, który ma na tym polegać, że radni nie będą zadawali już więcej pytań, a Starostwa będzie odpowiadał na pytania wybrane, albo też nie. Sądzi na podstawie tego, że na sesji jeszcze czerwcowej zadał właśnie pytanie o stanowisko Zarządu odnośnie realizacji programu naprawczego Szpitala, to, o co pytał Przewodniczący Klubu Radnych PiS, Pan Janusz Kubiak i jemu o to chodziło, żeby tak ważny temat, jak sytuacja Szpitala, ta informacja była w ogóle dostępna dla radnych. O to pytał radny Kubiak dzisiaj, a on dostał odpowiedź na piśmie od Pana Starosty. Dodał, że tylko on ją dostał. Poinformował, że z tej odpowiedzi wynika tylko tyle, że Zarząd w trzyosobowym składzie obradował nad tym sprawozdaniem, przegłosował to „dwa do jednego”, nie było dyskusji i odnośnie sprawozdania jest tylko taki zapis, że zrealizowano 324 oszczędności osobogodzin w Szpitalu. Stwierdził, że jest to wielkość śmieszna, bo to jest jedna piąta tego, co założono na kwartał i to jest kwestia „20-tu parę” tysięcy złotych. A w ogóle Zarząd się nie zainteresował, że w Programie naprawczym założono 1,5 mln straty w Szpitalu, a było 3 mln straty. Zwrócił się do Pana radnego Janusza Kubiaka. Stwierdził, że co ciekawe, to w protokole Zarządu, bo zapoznał się z tym, co mu przesłano, tą odpowiedź, a w ogóle to odpowiedź jest taka, że: „przesyłam Panu odpowiedź Pana Dyrektora Szucy”. W sprawozdaniu Zarządu jest napisane, że wykonano 324 godziny oszczędności osobogodzin przy planie nie 1500, ale 150. Więc zapisano sobie, jakby nie wykonano jednej piątej tej jednej drobnej pozycji, ale wręcz dwukrotność tego. Stwierdził, że albo to są żarty z niego,

czy z radnych, albo Panowie w ogóle nie czytają tego, co jest, albo się w ogóle nie interesują sytuacją Szpitala. Poinformował Pana Przewodniczącego, że sądzi, iż po to się tutaj zbierają już niedługo, żeby zajmować się sprawami, które dotyczą tego powiatu. Nie pytają tak sobie, a oni odpowiadają tylko to, co im jest wygodnie, tylko po to są, żeby takie tematy, jak na przykład zdrowie, Szpital, funkcjonowały w tym powiecie. Dodał, że ważni są seniorzy pewno, działkowcy, festyny, ale jest pewna hierarchia ważności. Nie mogą się skupić tylko na występach, na festynach, zostawiać sprawy naprawdę ważne, bo Pan Przewodniczący tak chce.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski poinformował Pana radnego Zbigniewa Przeworka, że właśnie dlatego, że sprawy zdrowia są dla nich ważne, realizują i tworzą, można powiedzieć, prawie że od nowa, dwa Oddziały szpitalne. Przypomniał, że jest to: SOR, Stacja Dializ, Oddział Nefrologii. Dodał, że takiej sytuacji chyba nie pamięta, żeby była w historii, że jednocześnie dwa Oddziały. Właśnie dlatego pozyskują kolejne 4 mln na OIOM, na Pracownię Elektrofizjologii i na kolejne. Właśnie dlatego pozyskali kilka milionów na informatyzację obiegu dokumentacji medycznej, właśnie dlatego mają kolejne projekty, które prawdopodobnie będą związane z możliwością termomodernizacji całego Szpitala. I wystarczy naprawdę na to spojrzeć. Dodał, że w historii nie było tak, żeby w ciągu kilkunastu miesięcy takie kwoty zainwestowano w Szpital Specjalistyczny w Pile. Nie było w historii zarówno za czasów, gdy Pan był Starostą, członkiem Zarządu i także w latach wcześniejszych, bezpośrednio nie było takich inwestycji w sprzęt medyczny i bezpośrednio w to, co służy leczeniu i ochronie zdrowia. Natomiast też cały czas należy pamiętać o jednej rzeczy, że Szpital ma Dyrektora, którego, o ile go pamięć nie myli, między innymi Pan powoływał i to Dyrektor Szpitala jest kierownikiem jednostki, to on odpowiada za całość nadzoru i sprawowanie zarządu w Szpitalu i nie będzie składał oświadczeń woli w imieniu Dyrektora, szefa Szpitala, gdzie tak naprawdę nie uczestniczy w procesach decyzyjnych na tym etapie i w tym zakresie. Zwrócił się do Pana radnego. Stwierdził, żeby oddać „co boskie Bogu, cesarskie cesarzowi”. Stwierdził, że nie są to kompetencje Starosty i jeżeli otrzymał odpowiedź na interpelację i nie jest z niej zadowolony, to ma procedurę uzupełniającą i może ponownie zapytać, a tutaj prosi nie robić jakis, za przeproszeniem, lamentów przed nimi, bo tylko sugeruje pracować. Dodał, że są posiedzenia Komisji, są posiedzenia Rady Społecznej i nawet, jak nie jest członkiem, to przecież może tam być wolnym strzelcem, słuchaczem. Dodał, że nie zdarzyło się, żeby ktoś z posiedzenia Rady Społecznej kogoś przegonił, nawet są osoby, które nie przedstawiają się z funkcji, które piastują, a uczestniczą. Dodał, żeby pracować, budować, a nie wciąż jątrzyć, czy szukać dziury w całym. Bardzo o to prosi i o to apeluje. Dodał, że oczywiście może mieć zdanie odmienne.

Radny – Pan Zbigniew Przeworek stwierdził, że zarówno radny Kubiak, jak i on, mówili o Programie naprawczym. Dodał, że rozwinął ten temat, bo to, co dostał, to radni nie wiedzą, bo tylko on dostał tą odpowiedź, wynika z tego, że się w ogóle nie zainteresowali tym sprawozdaniem, tym wynikiem. A Pan mówi o tym, że w Szpitalu coś kupiono, bądź remontuje się SOR. Stwierdził, że po prostu mówi nie na temat. Zapytał, czy naprawdę nie odróżnia inwestycji od wyniku finansowego Szpitala. On mówi o tym, a Pan o tamtym. Stwierdził, że przecież taka rozmowa nie ma żadnego sensu i niech nie mówi, że nie jest odpowiedzialny za Szpital, bo zapoznał się z uchwalonym przez Radę tegoż Powiatu statutem i w jednym z pierwszych artykułów jest zapis, że Powiat, Rada Powiatu, pełni funkcję nadzoru nad Szpitalem. Dodał, że jeżeli tej funkcji się pozbywają, bo się zajmują czymś innym, to naprawdę działają na szkodę. Poprosił, aby takich rzeczy nie opowiadać, tylko po to tutaj wszyscy są właśnie z nim, żeby się tymi sprawami zajmować, a nie wymyślać wytłumaczenia i schodzić na tematy poboczne, czy zarzucać komuś, że się nie zna. Stwierdził, że jest zupełnie odwrotnie. Dodał, żeby zapoznał się ze statutem Szpitala, z

obowiązkami, co należy do jego również obowiązków. Zresztą teraz już koniec kadencji jest, ale takie funkcjonowanie, że mówią nie na temat, że robią wiecznie pijar, a tematy ważne w ogóle omijają, unikają tego, to do tego doprowadzą, że teraz taką sytuację mają, iż nawet nie chcą dyskutować, pytać, odpowiadać, bo cały czas schodzą z tematu, a sprawy istotne pomijają, albo z niechęci, albo z niewiedzy, nie wie, z czego.

Przewodniczący Rady poinformował, że zanim udzieli głosu Panu Staroście, to pozwoli sobie na krótki komentarz. Zwrócił się do Pana radnego Zbigniewa Przeworka. Poinformował, że odsyła również do „naszego” statutu, na który się on powołuje, ponieważ tam nie ma żadnych kompetencji decyzyjnych dla Przewodniczącego Rady. Przewodniczący organizuje pracę Rady i prowadzi sesje, nie podejmuje samodzielnie żadnych, jakichkolwiek decyzji. Dodał, że to wszyscy, jak są, w formie demokratycznej przez głosowanie, poprzez podejmowanie uchwał, podejmują decyzje. Nie ma inaczej.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Piłski poinformował Pana radnego, że jeżeli coś proponuje, to bardzo prosi, żeby najpierw samemu się zapoznać z treścią i wyciągać właściwe wnioski, z treścią oczywiście tego, co Pan proponuje do zapoznania jego osobie. Natomiast żeby tutaj nie było najmniejszych wątpliwości, że ktoś tutaj na coś nie chce odpowiadać, ktoś, coś ukrywa, to bardzo prosi Pana Przewodniczącego, żeby pozwolił osobie, która między innymi została powołana przez Pana Przeworka, osobie, która od czterech przeszło lat zarządza Szpitalem Specjalistycznym w Pile (przeprosił, że mówi tak o osobie, ale używa słowa osobie, ale ma na myśli oczywiście Pana Dyrektora Rafała Szucę) i niech po prostu się odniesie, niech wytłumaczy, dlaczego ma takie straty, dlaczego jest strata trzech milionów, a nie siedmiu, jak jeszcze było 5 lat temu, kiedy Starostą, czy członkiem Zarządu był Pan Zbigniew Przeworek, czy 6 milionów, gdzie było to rok wcześniej, albo 5, gdzie było rok później. Niech wytłumaczy, dlaczego przez okres „naszej” kadencji Szpital wygenerował stratę nie jak za czasów rządów Panów, gdzie było to około 25 milionów przez 4 lata, a wygenerował stratę, myśli, że „plus, minus” 5 milionów. Niech wytłumaczy, dlaczego Szpital dzisiaj inwestuje kilka razy więcej, niż poprzednio, a ma stratę cztero- pięciokrotnie niższą. Myśli, że na tego typu pytania Pan Dyrektor Szpitala, Pan Rafał Szuca, mógłby odpowiedzieć i w kilku zdaniach tutaj przedstawić stan faktyczny.

Przewodniczący Rady stwierdził, że jeżeli Państwo radni sobie życzą takiej dyskusji, takiej odpowiedzi, to prosi, ale pozwoli tylko w tym momencie na 5 minut Panu Dyrektorowi na wypowiedź, bez żadnej dalszej dyskusji, bo to naprawdę nie ma sensu. Dodał, że to jest punkt: *Informacja z pracy Zarządu*.

Pan Rafał Szuca – Dyrektor Szpitala Specjalistycznego w Pile stwierdził, że 5 minut to za mało, a postara się odpowiedzieć jak najkrócej. Może najpierw spróbuje odpowiedzieć na pytanie Pana radnego, dotyczące Programu naprawczego. Przypomniał, że posiłkowali się audytem firmy zewnętrznej, żeby pomogła im znaleźć rozwiązania, czy też słabe punkty, których być może nie są w stanie dostrzec. I w wyniku pracy tejże firmy mieli podpowiedź właśnie taką, że firma dostrzegła i są tu zgodni, rezerwy ewentualnie jeszcze w tych tak zwanych osobodniach. Dotyczyło to czasów hospitalizacji. Nie chciałby w tej chwili odpowiadać szczegółowo, bo tutaj może się pomylić, nie wszystko pamięta. Pamięta dosyć dużo cyfr, ale może tutaj być nieprecyzyjny, a nie chciałby. Dodał, że może się do tego ustosunkować pisemnie, czy jeszcze raz taką informację przygotować, żeby ona była precyzyjna, bo myśli, że się rzeczywiście należy wszystkim. Poinformował, że Program naprawczy tak naprawdę był skoncentrowany głównie na tym, przy czym był to tego typu zabieg i od początku o tym wiedzieli, iż będzie przynosił efekty dopiero z czasem, dlatego że to pracuje na żywym organizmie i te czasy hospitalizacji, zmiany nawyków i skrócenie

pewnych procedur, wymaga czasu zwyczajnie. To jest oczywiste dla nich. Ale jeżeli trzeba będzie, to też wytłumaczy, dlaczego. Poinformował, że ten efekt jest osiągany. I rzeczywiście przypomniał też właściwie, że za każdym razem, konstruując plan finansowy, plan inwestycyjny Szpitala, to tak naprawdę zakładają stratę. Przypomniał, że Szpital nie jest typowym przedsiębiorstwem, jest to instytucja non-profit. Tak naprawdę chcieliby oczywiście zarabiać pieniądze, ale nie do tego powołany jest Szpital za publiczne pieniądze, do zarabiania pieniędzy. O tym mówią, przez cały czas zastanawiają się, gdzie mogą je zarobić, ale jest to pewien skrót myślowy. To też jest taka rzecz, na którą chciał zwrócić uwagę. Tak naprawdę ich zadaniem jest zbilansować funkcjonowanie. A dlaczego tak się dzieje, dlaczego brakuje wiecznie pieniędzy w Szpitalu, to myśli, że odpowiedź na to pytanie jest dosyć złożone z wielu różnych powodów, czy złego zarządzania. Być może też taka ocena jest potrzebna, być może czas najwyższy. Nie wie. Dodał, że już 4 lata jest. Być może w jakiś sposób to można zestawić, porównać, wyciągnąć wnioski. Myśli, że to być może jest też słuszne. W każdym razie deklaruje gotowość do takiego podsumowanie, jak najbardziej i wyciągnięcia wniosków, ale bardzo by prosił, żeby dać mu czas również na przygotowanie precyzyjnych zestawień, czy też odpowiedzi na pytanie, gdzie dotyczy to szeregu cyfr, jak sądzi porównania rok do roku, czy też jakichś takich realnych zestawień. Powie tylko tyle, że ten rok również będzie zakończony stratą, a czy będzie ona większa, niż zakładana, to jeszcze nie umie powiedzieć. Na razie, na dzisiaj sytuacja finansowa Szpitala jest bardzo trudna nadal. Nie taka, jak 4 lata temu, ale nadal jest bardzo trudna. Dodał, że jak zawsze zdarzają się tak zwane nieprzewidziane, czy też zdarzenia, o których nie mieli świadomości, że będą. Pewne oczywiście można byłoby przewidzieć, że będą ruchy płacowe, na przykład, czy będą dokonywane różne regulacje, które pojawią się po stronie kosztów w Szpitalu. Natomiast nie są w stanie przewidzieć skali. Druga taka rzecz, która ma duży wpływ na operowanie finansami, to również nowe zasady rozliczeń. Przypomniał, że nie mają już kontraktu. Jest ryczałt. Tak naprawdę wszyscy się uczą tego ryczałtu. Niby zasady są jasne i każdy je zna, czy też powinien się zapoznać, natomiast co do samego funkcjonowania, to doświadczenia nikt nie miał. Pierwszy i drugi kwartał zakończony jest dla Szpitala, można powiedzieć, dobrze, czy też można nazwać tam jakimś małym sukcesem. Choćby on tak uważa, że poczytuje to za jakiś tam sukces, że z tego ryczałtu, mówiąc kolokwialnie, nie spadli, że utrzymali się w tej grupie Szpitali, w której nastąpił niewielki, kosmetyczny, ale jednak wzrost. On jest też uzależniony od tego, jak duże wolne środki pozostają niewykorzystane na przykład przez inne szpitale. Cieszy się, że znaleźli się w grupie tych szpitali, które nie były po stronie niewykorzystanych środków, tylko właśnie zakwalifikowali się do tego niewielkiego, ale jednak wzrostu ryczałtu. Jeśli mógłby prosić, to mimo wszystko, ponieważ temat Szpitala jest tak obszerny, że myśli, iż nie starczyłoby im tutaj nie tylko 20, ale znacznie większej ilości godzin, w różnych aspektach, o sprecyzowanie takich pytań, czy też listy pytań, czy też jednego pytania, czy jakkolwiek, żeby można było się do tego odnieść w sposób precyzyjny i jasny. Poinformował, że jego zadaniem jest Szpital i tego się trzyma. Myśli, że jest w stanie wytłumaczyć intencje, czy też działania, czy też celowość niektórych posunięć, a czy się Państwo z tym zgodzą, czy nie, to już pozostawia ocenie wysokiej Rady. Myśli, że takie podsumowanie byłoby właściwe, żeby skończyć temat Szpitala, bo szczerze mówiąc, przychodząc tutaj, czytając program Rady, to powie, że wie, iż temat Szpitala się zawsze pojawi, bo to bardzo ważny problem, natomiast jeżeli chodzi o jakieś takie szczegółowe pytania, to mimo wszystko wolałby wiedzieć, w jaki sposób ma odpowiedzieć. To znaczy, nie w taki sposób, żeby było dobrze, tylko, jaki to będzie zakres. Chciałby też odpowiedzieć profesjonalnie, a nie trochę ad hoc. Nie wie, czy jest zgoda na to, czy ma coś więcej powiedzieć. Zapytał, czy zmieścił się w pięciu minutach.

Przewodniczący Rady odpowiedział, że troszeczkę przekroczył, ale tu nie o to chodzi. Podziękował Panu Dyrektorowi. Stwierdził, że myśli, iż apel Pana Dyrektora będzie wzięty

pod uwagę. Dodał, że musi być konsekwentny. Poinformował, że nie pozwoli na dalszą dyskusję w tym momencie, na temat Szpitala. Dodał, że jeżeli ktoś ma inne pytanie, dotyczące pracy Zarządu, czegokolwiek innego, to prosi. A jeśli chodzi o Szpital, to nie, bo po prostu odbierze głos.

Radny – Pan Zbigniew Przeworek poinformował, że miał tylko jedno zdanie do Szpitala.

Przewodniczący Rady odpowiedział, że nie w tym momencie. Dodał, że są interpelacje, wnioski i wolne głosy. Poprosił, aby w tym momencie.

Radna – Pani Ewa Gurda poinformowała, że chciała odnieść się do tematu Szpitala.

Przewodniczący Rady odpowiedział, że nie w tym momencie. Następnie w związku brakiem chętnych do dyskusji poddał pod głosowanie przyjęcie *Informacji*.

Rada przyjęła Informację wynikiem głosowania: 16 radnych za, 3 – przeciwnych i 3 – wstrzymujących (głosowało 22 radnych).

Informacja stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady poinformował, że ma informację od obsługi, iż kilka razy poszczególni radni, mimo, że już próbowali głosować, na wyświetlaczu nie wystąpiło to głosowanie. Następnie poprosił o zwrócenie uwagi przy naciskaniu przycisku, czy pozostałe przyciski gasną. Poprosił, aby dokładnie i mocno przyciskać. Zapytał, kto z radnych nie głosował przy ostatnim głosowaniu. Stwierdził, że tyle razy prosił i apelował, że jeżeli ktoś wychodzi, to żeby wyjmować karty do głosowania na czas wyjścia. Stwierdził, że większością głosów *Informacja* została przez Radę przyjęta.

Ad. 4

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia zadań finansowanych ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2018 r.

Przewodniczący Rady poprosił Panią Iwonę Schulz – Przewodniczącą Komisji Edukacji, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa o przedstawienie opinii Komisji w tej sprawie.

Pani Iwona Schulz – Przewodnicząca Komisji Edukacji, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa poinformowała, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie jednogłośnie.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie podjęcie uchwały.

Rada podjęła uchwałę jednogłośnie (głosowało 22 radnych).

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 5

Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wymiaru i zasad rozliczania czasu pracy nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych przez Powiat Pilski.

Przewodniczący Rady poprosił Panią Iwonę Schulz – Przewodniczącą Komisji Edukacji, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa o przedstawienie opinii Komisji w tej sprawie.

Pani Iwona Schulz – Przewodnicząca Komisji Edukacji, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa poinformowała, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie przy 4 głosach wstrzymujących.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie podjęcie uchwały.

Rada podjęła uchwałę wynikiem głosowania: 20 radnych za i 3 – wstrzymujących (głosowało 23 radnych).

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 6

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej powiatu pilskiego na lata 2018-2028.

Przewodniczący Rady poprosił Pana Krzysztofa Pabicha – Przewodniczącego Komisji Budżetu i Infrastruktury o przedstawienie opinii Komisji w tej sprawie.

Pan Krzysztof Pabich – Przewodniczący Komisji Budżetu i Infrastruktury poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały wraz z autopoprawką pozytywnie przy 4 głosach wstrzymujących.

Radny – Pan Marcin Borowicz poinformował, że miałby tylko jeszcze takie pytanie, bo rozmawiali wczoraj na Komisji i Pan Skarbnik miał jeszcze przygotować wyjaśnienia na temat punktu 7, podpunkt „o”: przeniesienie w planie wydatków jednostek oświatowych kwoty 8.800 między rozdziałami i paragrafami w celu zabezpieczenia środków na koszty postępowania sądowego i prokuratorskiego oraz na wymianę żarówek w hali sportowej. O tym rozmawiali, a nie dostali takiej informacji, czy to jest dobre w tym punkcie, dobry ten załącznik.

Pan Tomasz Pawłowski – Skarbnik Powiatu Pilskiego poinformował, że ta pozycja, o której Pan radny wspomniał, dotyczy Zespołu Szkół im. Stanisława Staszica. Sprawa dotyczy Klubu Sportowego PTPS, który ma zaległości wobec Szkoły i sprawa jest skierowana na drogę postępowania.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie podjęcie uchwały wraz z autopoprawką.

Rada podjęła uchwałę wraz z autopoprawką wynikiem głosowania: 17 radnych za i 6 – wstrzymujących (głosowało 23 radnych).

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 7

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwały budżetowej na rok 2018.

Przewodniczący Rady poprosił Pana Krzysztofa Pabicha – Przewodniczącego Komisji Budżetu i Infrastruktury o przedstawienie opinii Komisji w tej sprawie.

Pan Krzysztof Pabich – Przewodniczący Komisji Budżetu i Infrastruktury poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały wraz z autopoprawką pozytywnie przy 5 głosach wstrzymujących.

Radny – Pan Kazimierz Sulima zapytał Pana Starostę, czy w związku z tymi ciągłymi zmianami i tych zmian było bardzo dużo, jaki planowany jest deficyt budżetowy na koniec tego roku.

Pan Tomasz Pawłowski – Skarbnik Powiatu Piłskiego poinformował, że deficyt się nie zmienił i wynosi około 10 mln złotych.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie podjęcie uchwały wraz z autopoprawką.

Rada podjęła uchwałę wraz z autopoprawką wynikiem głosowania: 17 radnych za i 6 – wstrzymujących (głosowało 23 radnych).

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 8

Podjęcie uchwały w sprawie zgłoszenia inicjatywy nadania odznaczeń.

Przewodniczący Rady poinformował, że Przewodniczący Komisji do spraw zgłoszenia inicjatywy nadania orderów i odznaczeń – Pan Przemysław Pochylski, w dniu 17 sierpnia 2018 roku, przekazał na jego ręce wnioski o nadanie odznaczeń radnym Rady Powiatu w Pile, po wcześniejszym przeanalizowaniu ich i zaakceptowaniu przez Komisję.

Pan Przemysław Pochylski – Przewodniczący Komisji do Spraw Zgłoszenia Inicjatywy Nadania Orderów i Odznaczeń poinformował, że na Komisji został złożony jeden wniosek i Komisja jednogłośnie przegłosowała, by jeszcze ten wniosek przyjąć, także właściwie obrady przebiegły płynnie. Wydaje mu się, że pozostawia właściwie tutaj Radzie to, czy przegłosują to blokowo, czy każdą kandydaturę z osobna.

Radny – Pan Marian Martenka poinformował, że występuje tutaj z wnioskiem, by w uchwale w sprawie zgłoszenia inicjatywy nadania odznaczeń, w § 1: zgłasza się inicjatywę do Wojewody Wielkopolskiego o wystąpienie z wnioskiem o nadanie odznaczeń, wykreślić jego nazwisko w punkcie 4 i chciałby to uzasadnić. Następnie poinformował Pana Przewodniczącego, że w całej kadencji spotkało go ze strony tutejszej koalicji wiele przykrości, padło na jego temat wiele gorzkich i nieprawdziwych słów. W dużej mierze to były słowa, które wypowiedane były przez koalicjantów, albo przez osoby, które tutaj przychodziły i opowiadały na jego temat niestworzone rzeczy i często też lub w ogóle

nieprawdziwe. I nikt z Państwa nie reagował. W zasadzie Pan Przewodniczący w sposób szczególny. Może tylko powiedzieć, że w przypadku, gdy został tutaj oskarżony o szerzenie faszyzmu, to jest odpowiedź Prokuratury Poznańskiej, która umorzyła sprawę, bo uznała i to odczytała, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego. Dodał, że chciał powiedzieć, iż Rada Powiatu jest tym miejscem, w którym powinni, wspierając się, zachować pewną kulturę. Stwierdził, że wielu z Państwa tego nie robiło i wielu z Państwa w zwykłej beczynności przyglądało się i nigdy nie reagowało na tego typu słowa. Dodał, że nie chce od takiej Rady i od takiego Zarządu, by występowała w jego imieniu o odznaczenie go. Nie chce również, żeby Wojewoda Wielkopolski, który jeszcze 3 lata temu, ten sam Wojewoda, bo zwracają się do tego samego Wojewody, który jeszcze 3 lata temu wzywał Radę o to, by pozbawić go mandatu, bo wtedy uważał, że działa niezgodnie z prawem, a później okazało się, że musiał się z tego wycofać, rozstrzygał, czy takie odznaczenie jemu się należy, czy nie. Stwierdził, że Państwo wtedy bezzwłocznie starali się przystąpić do głosowania, by tego mandatu go pozbawić i właściwie uratowało go tylko to, że zabrakło jednego głosu. Inaczej od 3 lat nie byłby radnym. I wreszcie nie chce, by takie odznaczenie przyznawał mu Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, który łamie Konstytucję, na którą składał ślubowanie. Poinformował, że tutaj, w Radzie, nie jest dla orderów i nie jest dla odznaczeń lub zaszczytów. Jest w tej Radzie po to, by przez 5 kadencji zmieniać „naszą” powiatową rzeczywistość. Poinformował, że ma ogromną satysfakcję z tego, że udało się w tym czasie zrobić wiele bardzo ważnych rzeczy dla społeczeństwa jego Gminy, ale też całego powiatu. Ma satysfakcję, że udało się przy jego udziale wybudować drogę Piła – Kaczory, wybudować i zmodernizować wiele kilometrów dróg na terenie gminy Kaczory, chodników i całego powiatu. Ma satysfakcję z tego, jak zmieniały się „nasze” pilskie szkoły i że brał udział w tym, jak powstawały pilskie hale sportowe. Ma satysfakcję, jak zmieniały się Domy Pomocy Społecznej, które na początku kadencji roku 2000 były siermiężne i jeszcze z poprzedniej epoki, a w tej chwili są naprawdę pięknymi obiektami, którymi mogą się pochwalić, ale przebywanie w nich jest też ogromną przyjemnością. Brał udział w sprawach związanych z rozwiązywaniem problemów Szpitali i wielu innych rzeczy. Poinformował, że dla niego największą satysfakcją jest to, że spotyka się z ogromnym szacunkiem i to, że przez 5 kadencji jego wyborcy stawiają na niego i go wybierają. Ma satysfakcję z tego, że bardzo wielu ludziom w tym czasie potrafił pomóc i ich wdzięczność jest dla niego właściwie jedyną nagrodą i najważniejszą nagrodą. Dlatego bardzo prosi, by dzisiaj, głosując tą uchwałę, jego kandydaturę wykreślić.

Radny – Pan Przemysław Pochylski stwierdził, że w tej pięknej wypowiedzi Pana radnego Martenki zabrakło mu tylko jednego, otóż nie podziękował Panu Przewodniczącemu za to, że zgłosił go do tego odznaczenia, nie będąc członkiem Państwa jakby ugrupowania. Także też warto docenić to, że będąc członkiem Porozumienia Samorządowego, docenił tutaj przedstawiciela Platformy Obywatelskiej i zgłosił go do odznaczenia. Także na koniec wystarczyło powiedzieć też: dziękuję za tą nominację. To wszystko.

Radny – Pan Marian Martenka poinformował, że nie chce z Panem prowadzić tutaj polemiki i nie jest to jego intencją przy tym dzisiejszym jego wystąpieniu. Dodał, że Pan Przewodniczący Rady miał wielokrotnie możliwości, by w sposób rzetelny i też w sposób taki kulturalny wielu osobom, które tutaj wypowiadały się źle, zwracać uwagę, że sesja Rady Powiatu nie jest tym miejscem, by to czynić. Poinformował Pana radnego, że sam był Przewodniczącym Rady Powiatu i za ogromny zaszczyt to uważa, że mógł taką funkcję pełnić, również był członkiem zarządu i wielu innych funkcji. I uważa, że niezależnie od tego, po której stronie siedzą, to zawsze należy wobec siebie być człowiekiem i gdyby tak było dotąd, to pewnie to podziękowanie dzisiaj by było, a jego wystąpienia nie byłoby w ogóle.

Radna – Pani Magdalena Zgiep-Porzućek poinformowała, że chciała tutaj wypowiedzieć jako członek Komisji, że rozpatrywali te wnioski i oczywiście szanuje tutaj decyzję Pana Martenki, ale było z jej strony zapytanie, czy kandydaci wiedzą o swoich nominacjach. I tutaj, z tego, co się zorientowała, to były wysyłane do wszystkich kandydatów do odznaczeń informacje, żeby uzupełnili informacje, które są niezbędne do wypełnienia tego wniosku i Pan odesłał uzupełnione informacje, czyli rozumie, że zmienił zdanie.

Radny – Pan Marian Martenka poinformował Panią radną, że to prawda, iż taka informacja do niego dotarła, ale to wcale nie chodziło o to, że ktoś pytał go o zgodę, tylko pytanie brzmiało: proszę wypełnić ankietę w związku z odznaczeniami, czy nagrodami. Wyjaśnił, że nie bardzo rozumiał nawet, o co będzie występowanie, nie miał pojęcia, że to się kończy czymś takim. I jeśli Pani uważa, że zmienił zdanie, to jeśli ją to zadowala, to po prostu nie chce być tutaj.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilecki poinformował, że nie ukrywa, iż z pewnym zdumieniem słuchał, ale zadowoleniem, wypowiedzi Pana radnego Mariana Martenki. Na pytanie, skąd to zadowolenie, a jednocześnie, nie ukrywa, zdumienie, chociaż miłe, odpowiedział, że tak czasami sobie słuchając Pana wypowiedzi, przypominał, mówiąc ogólnie, Państwa zachowania, chociaż nie tylko Państwa, ale także obecnego nawet tutaj, co prawda dzisiaj w innej roli, a Pan Przewodniczący, myśli, że mógł przywitać Pana radnego Rady Miasta w Pile – Pana doktora Jana Szwedzińskiego, który co prawda dzisiaj jest trochę w innej roli, bo na co dzień jest pracownikiem RCK-u, był świadkiem działań w Państwa wykonaniu, a chociażby przy ich milczącej aprobacie, kiedy zostawał bezpodstawnie, między innymi on, pomawiany o działania niezgodne z prawem, kiedy był publicznie linczowany, gdy Państwo nie mieliście na to żadnych dowodów, to dzisiaj rozumie, że jest u Państwa pewna refleksja i to bardzo dobrze. Lepiej późno, niż wcale. Też tak uważa, że powinno się postępować tak, jak Pan radny powiedział, wspierać się, ale na pewnym poziomie dyskursu, szczególnie na poziomie zwykłej kultury i szacunku dla drugiego człowieka. Należy zawsze odnosić się merytorycznie do siebie, zawsze mówić to w sposób taki, gdzie wyartykułują swoje racje, nawet jeśli ta racja jest dla kogoś smutna, czy przykra, to zawsze należy pamiętać o szacunku do drugiego człowieka. To jest taka jedna jego refleksja, a druga refleksja jest taka, że co prawda Pan troszeczkę już go ubiegł w jego komentarzu, bo uznał Pan, że faktycznie mógł ewentualnie zmienić zdanie i to jest jego prawo, ale przypomina sobie, że na tej sali, na poprzedniej bodajże sesji lub przedostatniej, a ma na myśli oczywiście te normalne sesje, a nie te w trybie nadzwyczajnym, była wyraźnie mowa o tym, o co będą radni wnosić, o co będzie wnosić Komisja. I tutaj, myśli, że jeżeli była taka wola, to dobrze, późno można też zmienić zdanie, ale to zamieszanie, myśli, że jest nikomu niepotrzebne. Dodał, że jest wnioskowanych odznaczeń dla kilku innych radnych i myśli, że w tym momencie też stawiają w pewnym dyskomforcie innych radnych, bo nagle oni teraz mają powiedzieć, że się nie zgadzają, czy się zgadzają z Panem, jak nie zgłoszą, że rezygnują, to tak jakby byli przeciwko Panu, a jak zgłoszą swoją również rezygnację, to znaczy, że go popierają. Stwierdził, że tak na pewno niektórzy będą interpretować to. Także myśli, że jeżeli na przyszłość ktoś ma taki zamiar, to lepiej takie rzeczy powiedzieć w ciszy gabinetu, a nie na forum publicznym. A przywoływanie tutaj, że ktoś łamie Konstytucję, czy nie łamie, to historia to oceni. Należy być wstrzemięźliwym. Dodał, że nie jest obrońcą jednego, czy drugiego, czy trzeciego Rządu, czy Prezydenta, bo jest w tym wszystkim osobą bezpartyjną, nie jest członkiem żadnej partii. Ale myśli, że na tej niwie, na tej płaszczyźnie tutaj, nie powinni takich argumentów publicznie eksponować. Oczywiście ma Pan prawo komentować to, co na tej sesji faktycznie, a niejednokrotnie też słyszał słowa, których nie popiera, formy tych słów, które były kierowane pod Pana adresem. Natomiast tak na koniec to powie, że zawsze coś się bierze z czegoś i jak jest taki festiwal wzajemnej nienawiści, nagonki nakręcany, to naprawdę w

pewnym momencie można się pogubić. Dodał, że warto czasami puknąć się w pierś i nie kieruje tych słów do Pana, praktycznie tylko i wyłącznie do każdego z nich, łącznie z nim i zastanowić się, czego tak naprawdę oczekują, co reprezentują, czy kogo reprezentują i w jakim celu tutaj są. Następnie podziękował. Poinformował, że wypowiedź nie miała na celu absolutnie wywołania u Pana, bo do niego się głównie zwracał, jakiś negatywnych wniosków. Wprost przeciwnie, a jeżeli w jakimś momencie zabrzmiało dwuznacznie, to prosi interpretować ją na swoją korzyść.

Radny – Pan Marian Martenka poinformował Pana Starostę, że jego wystąpienie nie było po to, by wywoływać dyskusję. Miał prawo do tego, żeby uzasadnić swoją odmowę i tylko taki był cel jego wypowiedzi. Jego rada i ta dyskusja, którą niepotrzebnie zupełnie podejmuje, jest kompletnie niepotrzebna, bo mu sugeruje, co powinien, a czego nie powinien, co wypada, albo czego nie wypada. Zauważył, że jest tu już sporo lat i uważa, że wypada zawsze powiedzieć to, co się chce powiedzieć, co leży człowiekowi na sercu i myśli, że to starał się dzisiaj powiedzieć. Natomiast co do zarzutów różnych, które tutaj były stawiane, to Pan również stawiał i to, o czym powiedział, o złym traktowaniu, w dużej części dotyczyło Pana, ponieważ mu groził, straszył i mówił, że mówi nieprawdy i przeróżne rzeczy, że jest niedouczone, prawie że głupi i inne takie rzeczy. Więc chciał to zrobić kulturalnie, nie odnosząc się do żadnych szczegółów. Stwierdził, że Państwo oczywiście nie są bez winy, bo w bezwolnym milczeniu i braku reakcji, właściwie akceptowali za każdym razem te działania, ale to już jest ich rola. A to, jak Państwo będą w tej chwili głosowali, to wierzy w ich mądrość i tutaj by nie bał się tego, o czym tutaj Pan Starosta mówi, że stawia ich w jakiejś złej sytuacji, bo robią to, co uważają. Dodał, że to nie jest już tutaj jego w tym wszystkim rola. Dodał, że wolałby, żeby już nie dyskutowali na ten temat.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski stwierdził, że nie bardzo wie, jak to skomentować, bo najprościej byłoby poprosić Pana radnego o to, czy na pewno rozumie znaczenie swoich słów, kiedy mówi, że go wystraszył podobno czymś. Poinformował, że da mu mimo wszystko chwilę na to, żeby się wycofał z tych słów, bo na samym wstępie powiedział, że mają szczególny okres i to, co jest wybacalne w okresie międzykampanijnym, niekoniecznie jest wybacalne w czasie kampanii. Dodał, że jeżeli nie wycofa tych słów, że go straszył, a poprosi o szczegółowy protokół z tego, to też oczywiście podejmie odpowiednie kroki, chociaż jest mu bardzo przykro, bo to tak naprawdę będzie strata czasu. Poprosił, aby się nie denerwować, bo za chwilę Pan będzie mógł odpowiedzieć. Poprosił, żeby nie zarzucać mu tutaj takich rzeczy. A to, czy Pan interpretuje jakieś jego stwierdzenia, w których w sposób jednoznaczny wyartykułował, że Pana jedna, czy druga wypowiedź mija się z prawdą, z faktami przede wszystkim i Pan siebie określa mianem, którego nie chce nawet powtórzyć, to już za to naprawdę nie może. Następnie poprosił, aby naprawdę uważać na znaczenie słów, które Pan wypowiada. Dodał, że oczywiście za chwilę może powiedzieć, że znowu go straszy. Wyjaśnił, że po prostu uprzedza o konsekwencjach, które mogą go oczywiście dotknąć, o konsekwencjach tylko i wyłącznie natury prawnej.

Pan Stefan Piechocki – Wicestarosta Pilski opuścił obrady o godz. 16:45.

Radny – Pan Marian Martenka poinformował, że to jest właśnie to, o czym mówi. Stwierdził, że dla Pana Starosty dzisiejsza sesja jest elementem kampanii wyborczej i trybem wyborczym, a dla niego jest zwykłą pracą podczas posiedzenia sesji Rady Powiatu, w punkcie, który jest w programie sesji Rady Powiatu. I tyle.

Radny – Pan Przemysław Pochylski poinformował, że tylko takie pytanie właśnie do Pana radnego ma, bo nie wie, czy dobrze rozumie jego wypowiedzi. Zauważył, że zarzuca im, żeby

w jakiś sposób, nie wie, nie reagowali na to, że przyszedł obywatel zamieszkujący Pana gminę i tutaj, z tej mównicy, wypowiadał takie, czy inne słowa, czy w taki, czy inny sposób artykułował swoje jakieś tam zdanie. I im w jakiś sposób teraz zarzuca to, że nie reagowali na to. Stwierdził, że przecież obywatel ma demokratyczne prawo do tego, żeby przyjść, żeby zabrać głos i powiedzieć to, co ma na myśli, co myśli o ich pracy. Dodał, że nie tylko Pana atakował, bo pamięta, że kilka razy ten Pan również tutaj w stronę Zarządu pewne zdania, czy argumenty, kierował. Także to nie jest tak, że tutaj Pan jest pokrzywdzoną osobą, więc prosiłby, żeby nie wrzucał ich wszystkich, tutaj siedzących po drugiej stronie stołu, do tego jednego worka. Chyba, że źle to zrozumiał, bo przynajmniej ma takie wrażenie.

Radna – Pani Magdalena Zgiep-Porzucek poprosiła, żeby zamknąć dyskusję z szacunku dla innych kandydatur, które uważa, że są tutaj, w tej dyskusji, na pierwszym miejscu.

Przewodniczący Rady zapytał Panią radną, czy ma rozumieć, że to był wniosek o zamknięcie dyskusji.

Radna – Pani Magdalena Zgiep-Porzucek potwierdziła.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie przyjęcie wniosku o zamknięcie dyskusji zgłoszonego przez Panią radną Magdalenę Zgiep-Porzucek.

Rada przyjęła wniosek radnej jednogłośnie (głosowało 17 radnych).

W związku z zamknięciem dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie przyjęcie wniosku Pana radnego Mariana Martenki o wykreślenie osoby Pana Mariana Martenki w punkcie nr 4, § 1 projektu uchwały. Dodał, że pozostałe numery przejdą o jeden numer wyżej.

Rada przyjęła wniosek radnego wynikiem głosowania: 10 radnych za, 3 – przeciwnych i 3 – wstrzymujących (głosowało 16 radnych).

Przewodniczący Rady zapytał, czy pozostałe kandydatury mogą głosować „blokiem”, czy osobno każdą. Dodał, że jeżeli nie usłyszy sprzeciwu, to będą głosowali wszystkich razem.

Nikt nie zgłosił sprzeciwu.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie podjęcie uchwały.

Rada podjęła uchwałę jednogłośnie (głosowało 15 radnych).

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 9

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie podziału na okręgi wyborcze oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu wyborczym dla wyboru Rady Powiatu w Pile.

Przewodniczący Rady poprosił Pana Krzysztofa Pabicha – Przewodniczącego Komisji Budżetu i Infrastruktury o przedstawienie opinii Komisji w tej sprawie.

Pan Krzysztof Pabich – Przewodniczący Komisji Budżetu i Infrastruktury poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie jednogłośnie. Dodał, że ta uchwała jest jakby pokłosiem uchwały Rady Miasta z dnia 28 sierpnia, a dotyczy tutaj aktualizacji opisu granic okręgów wyborczych. Liczba radnych się nie zmienia w okręgach, także to są tylko kosmetyczne zmiany.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie podjęcie uchwały.

Rada podjęła uchwałę jednogłośnie (głosowało 21 radnych).

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 10

Interpelacje i zapytania radnych.

Radna – Pani Ewa Gurda poinformowała, że ma tylko dwa punkty. Po pierwsze apel do Pana Wicestarosty Stefana Piechockiego, który jest teraz nieobecny, a nawiązuje do Szpitala. Chodzi o porozumienie z kwietnia 2013 r. odnośnie współpracy Wielkopolskiego Centrum odnośnie powstania Radioterapii i współpracy z Oddziałem Onkologicznym z Chemioterapią wewnątrz Szpitala Specjalistycznego, gdzie wyraźnie padły zobowiązania, w których Powiat ma uczestniczyć w adaptacji Oddziału Onkologicznego. I myśli, że już czas, żeby się tym zająć i tą inicjatywę podjąć z szacunku dla pacjentów, którzy, uważa, na dzień dzisiejszy, Oddziału Onkologii z Chemioterapią, są w bardzo niedogodnych warunkach i myśli, że jest to naczelne teraz. Rozumie, że Szpital jest w budowie praktycznie, bo podnoszone są różne inicjatywy, na różnych Oddziałach, ale to miało być priorytetem. I myśli, że tak, jak powiedziała to na Radzie Społecznej, ci pacjenci naprawdę zasługują na to, żeby jak najszybciej podjęli działania i mogli być leczeni i hospitalizowani w godnych warunkach. I drugie pytanie dotyczy tych pomieszczeń, które pozostały po Poradni „Puls”. Zapytała, czy jest już jakiś plan na wykorzystanie tego, czy jest szansa, że będą z tego jakieś środki właśnie też na cele, działania „naszego” Szpitala. Dodała, że resztę interpelacji przekaże pisemnie Zarządowi.

Radny – Pan Zbigniew Przeworek poinformował, że ma dwie interpelacje. O jednej częściowo już mówił, bo to dotyczy odpowiedzi na jego interpelację, na zapytanie odnośnie Programu naprawczego, jaki podobno Zarząd rozpatrywał na Zarządzie 23 maja i poprzedniej interpelacji, jaką złożył jeszcze w maju odnośnie stanowiska Przewodniczącego Rady Społecznej Szpitala, tutaj Pana Starosty, odnośnie sytuacji finansowej Szpitala i Raportu biegłych rewidentów, którzy napisali w Raporcie o niepewności, dotyczącej kontynuacji dalszej działalności Szpitala. Niestety w tamtej sprawie dostał odpowiedź, że to nie jest przedmiot zainteresowania Rady Społecznej i są inne tematy, które interesują Radę Społeczną Szpitala, a jeśli chodzi o jego zapytanie odnośnie Programu naprawczego, gdzie wydawało mu się, że ten temat interesuje radnych, dostał odpowiedź tylko on osobiście z załączeniem odpowiedzi Pana Dyrektora Szucy, w której jest bardzo ogólny opis i to jak już wcześniej wspomniał, efekty, jakie tam są pokazane, to jest kwestia 20.000 zł i realizacja 1/5 w ogóle całego Programu naprawczego, który Programem naprawczym w ogóle jest bardzo kiepskim. Do tego Państwo zapisali, przyjęli w protokole Zarządu, nie wielkość planowaną: 1500 osobo godzin, tylko 100 godzin i przez to im wyszło, że Program naprawczy w jednym miejscu jest realizowany. Dodał, że się w ogóle nie zainteresowali tym, że w Programie naprawczym było 1,5 mln straty zakładanej, a jest 3 mln. Także pyta o to w ogóle, na pewno retorycznie w tym

momencie już, bo skoro nie, to nie, czy Panowie są zadowoleni z tego, co się w Szpitalu dzieje. Przypomniał, że obowiązkiem Rady Powiatu jest nadzór i kontrola nad Szpitalem i jest to „nasz” obowiązek, prawo i należałoby to wykonywać. Poinformował, że interpelacja druga dotyczy obrad sesji z 29 czerwca, kiedy to Pan Przewodniczący Kazimierz Wasiak wnioskował o przyznanie wynagrodzenia Staroście Komarowskiemu i wnioskował o najwyższe stawki w tabeli, jakie są przewidziane, a w rubryce: „uzasadnienie” napisał takie uzasadnienie, że o wynagrodzeniu decydują radni. Poinformował, że uznał, iż to nie jest żadne uzasadnienie, był ciekawy, jakie są powody takiego wniosku, pytał, jakie są kompetencje Pana Eligiusza Komarowskiego do pełnienia tej funkcji do najwyższych szczebli wynagradzania i jakie osiągnął sukcesy w swojej dotychczasowej pracy zawodowej. Niestety spotkał się z reakcją Pana Przewodniczącego, że ma problemy z pamięcią, bo dwa razy były te tematy już na sesji Rady Powiatu omawiane, także radni wiedzą, jakie są kompetencje i osiągnięcia Pana Komarowskiego, tylko on nie wie. Dołączył do tego Pan Starosta Komarowski, który go tutaj wręcz obraził, porównywał go do wypowiedzi swojego poprzednika Franciszka Tamasa, który coś tam powiedział, że on się obudził i Pan raptem tutaj Pana Tamasa cytuje jako, „nie wie, guru, czy co” dla Pana, co go w ogóle nie interesuje. I Pan tutaj mówi wtedy, że wystarczy protokoły czytać. Poinformował, że przeczytał te protokoły i w żadnym z protokołów nie ma w ogóle mowy na temat kwalifikacji i osiągnięć zawodowych w zarządzaniu Pana Komarowskiego. Także to pytanie jest dalej aktualne. Zakłada, że skoro takie dane nie padają, to nie podają dlatego, że jest pomyłka, czy Pan Wasiak, który podpisuje protokoły, zapomniał tylko po prostu, albo nie ma czego pokazywać, albo to jest na tyle małe, że nie jest to wygodne. Mimo to próbuje jeszcze raz uzyskać informację. Już się kończy kadencja, ale chciałby wiedzieć, jakie kompetencje, jakie osiągnięcia miał Pan Komarowski, który został Starostą. Przypomniał Panu Przewodniczącemu, że w protokołach, które podpisał, nie ma na ten temat ani jednego zdania. Dodał, że jeżeli tej informacji nie uzyska, to zakłada, że po prostu nie ma tych osiągnięć.

Radny – Pan Henryk Stokłosa opuścił obrady o godzinie 17:03.

Radny – Pan Marian Madej opuścił obrady o godzinie 17:05.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski zabrał głos ad vocem. Poinformował, że przyzna się szczerze, iż nie wie, co ma odpowiedzieć Panu radnemu. Nie wie, czy Pan radny teraz w headhuntera się bawi, chce go zatrudnić. Dodał, że nie. Poinformował, że oczywiście biesiadował przy jednym stole z Panem radnym w trakcie swoich obowiązków służbowych. Wtedy nieco w innej roli. I Pan doskonale o tym wie. Poinformował, że rozumie, iż może on końcówki nie pamiętać, ale prosił, aby pozwolić, że nie będą tego tutaj rozwijać. Dodał, że ma na to stosowne dowody. Stwierdził, że poczeka, aż Pan radny może usiądzie.

Przewodniczący Rady poinformował, że po prostu wniosek jest niekompletny i prosił o uzupełnienie. Następnie poprosił Pana Starostę o kontynuowanie.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski stwierdził, że nie wie, czy Pan radny słuchał. Także biesiadowali kiedyś w ramach obowiązków służbowych przynajmniej jego. To jest może taka kompetencja, że przynajmniej to pamięta. Już nie będzie tego rozwijał. Drugą kompetencją jest to, że pomimo krótszego przynajmniej w Radzie Powiatu stażu pracy, w roli radnego, czy członka Zarządu, składają wnioski kompletne i to też jest wyraz jego kompetencji. Nie tak, jak Pan. Poinformował, że była jego osoba przedstawiana podczas powoływania go na stanowisko Etatowego Członka Zarządu przez Państwa. A czy zostało to wszystko odzwierciedlone w protokole, to on tego nie wie. Dodał, że protokół jest siłą rzeczy pewnym skrótem. Wystarczyło wtedy słuchać. Na pewno usłyszałby o jego doświadczeniu

zawodowym, o tym, jakie kończył uczelnie, jakich uczelni jest absolwentem i to nie jednej i nie prywatnych. Chociaż z całym szacunkiem dla prywatnych, tylko uczelni najbardziej znanych w regionie. Dowiedziałby się w jakich firmach pracował, dowiedziałby się, że był na przykład pełnomocnikiem Ministra Skarbu Państwa do spraw procesów prywatyzacyjnych, przekazywania akcji pracownikom i nie tylko. Dowiedziałby się wielu innych rzeczy. Przepraszył za to, że nie będzie się tutaj reklamował, bo to przez kogoś też może być odebrane tak, jak Pan radny Martenka stwierdził, jako wyraz kampanii wyborczej. Dodał, że wszystko w swoim czasie. Natomiast do Pana radnego Zbigniewa Przeworka mimo wszystko apeluje, żeby raczej skupiał się nad tym, co czyni, bo nawet w tej chwili wprowadza on pewien zamęt i chyba jest to nikomu niepotrzebne, a na pewno Pan nie był w stanie w pełnym skupieniu słuchać tego, co przed chwilą mówił. Także prosi, aby Pan radny tutaj naprawdę nie realizował jakichś wycieczek pod jego adresem, tylko skupił się na tym, co robił tutaj, oczywiście w ramach obowiązków radnego wykonuje i może tyle. Oczywiście służy argumentami różnymi i jak chce Pan, to bardzo prosi, ale to nie jest miejsce i czas, żeby w taki sposób ze sobą dyskutowali. Dodał, że przed chwilą apelowali o szacunek, a Pan się budzi i nagle wyskakuje nie wiadomo z czym. Stwierdził, że jeżeli chce z nim porozmawiać, to bardzo prosi, jest do jego dyspozycji. Zaprosił też na posiedzenie Rady Społecznej jako Przewodniczący tej Rady, która odbędzie się w najbliższy piątek. Poinformował Pana radnego, że kieruje on do niego pytania ex lege z mocy prawa i trzeba powiedzieć wprost, że bzdurne. Zauważył, że w kolejny piątek, a dzisiaj jest czwartek. Stwierdził, że każdy się może pomylić. Stwierdził, że bzdurne z założenia, bo pyta go, co on jako Przewodniczący Rady Społecznej uczynił w sprawie jednego, czy drugiego dokumentu. Poprosił, aby naprawdę zadać kolejne pytanie, co on jako Starosta Pilski uczynił w sprawie hodowli roślin na Marsie, bo dokładnie będzie taka sama wartość, bo w przeciwieństwie do Pana, zawsze kieruje się tym, że przynajmniej stara się, a nie wie, czy to mu zawsze wychodzi i to jest druga sprawa, ale stara się wiedzieć, o czym mówi i każdy swój głos, szczególnie na tej sali, z powagi dla Państwa i dla osób, które tutaj uczestniczą, szczególnie w tym aspekcie prawnym, sprawdza. I jeżeli Pan pyta o jego rolę, o Przewodniczącego Rady Społecznej Szpitala w odniesieniu do tematyki, która nie wchodzi w zakres jego obowiązków, kompetencji, to przeprasza i pyta, czy Pan nie szanuje Konstytucji. Dodał, że czegoś tutaj nie rozumie. Stwierdził, że Pan nie szanuje obowiązującego prawa, więc przeczyta, co, jakie zadania dotyczą, wchodzi w kompetencje działania Rady Społecznej, której jest Przewodniczącym. Poinformował, że przede wszystkim jest to organ inicjujący i opiniodawczy podmiotu tworzącego. „Do zadań rady społecznej należy między innymi przedstawianie podmiotowi tworzącemu wniosków i opinii w sprawach: zbycia aktywów trwałych, związanych na przykład z przekształceniem i likwidacją działalności, przyznawania kierownikowi nagród, rozwiązania stosunku pracy lub umowy cywilnoprawnej z kierownikiem, czyli szefem szpitala, wreszcie przedstawienie kierownikowi wniosków na przykład z planu finansowego itd.” Poprosił, aby odróżniać kompetencje Rady Społecznej od kompetencji szefa Rady Społecznej, Przewodniczącego, który tak naprawdę jest koordynatorem. Gdyby Pan zapytał zadał pytanie, co Rada Społeczna w danym aspekcie zrobiła, to przede wszystkim otrzymałby odpowiedź. A ta odpowiedź wynikałaby z treści uchwał, jakie Rada Społeczna podejmuje, z treści protokołu, który jest z każdej Rady Społecznej sporządzany. Dodał, że bardzo prosi, aby być precyzyjnym i wiedzieć, znać się na tym, o co pyta, albo przynajmniej chce zasięgnąć opinii i zdania osób, które w tym zakresie mają wiedzę. Zapytał Pana radnego, czy kontynuować, czy myśli, że na tym poprzestaną. Poprosił radnego, żeby zadając pytania, zasugerował się treścią jego odpowiedzi i na przykład zadał pytanie, co Rada Społeczna w danym aspekcie, czy w danej materii postanowiła, bo to wszystko jest zaprotokołowane, uchwalone i z całą pewnością uzyska odpowiedź. Ponowił swoje zaproszenie. Poinformował, że w przyszłym tygodniu, w piątek, w tej chwili nie pamięta godziny, ale to jest 13:00 godzina, będzie posiedzenie Rady

Społecznej. On przynajmniej nie będzie robił żadnych przeszkód, żeby Pan mógł tam się swobodnie wypowiedzieć.

Radny – Pan Marian Martenka poinformował, że powie tylko krótko Panu Staroście, że protestuje przeciwko temu, żeby wkładał w jego usta słowa, które Pan tu kilkakrotnie mówi, bo tutaj wielokrotnie mówił o kampanii, a on właśnie protestował, że to są obrady sesji Rady Powiatu i nie ma tutaj żadnej kampanii. A Pan sobie w wypowiedzi wkłada, że on o tym mówi. Stwierdził, że Pan o tym mówi, więc może jednak trochę też i siebie posłucha. Dodał, że nie zamierza dyskutować, bo ta dyskusja naprawdę do niczego nie prowadzi.

Radny – Pan Zbigniew Przeworek zabrał głos ad vocem. Poinformował, że skierował interpelację do Przewodniczącego Rady i oczekuje na nią odpowiedzi. Dodał, że Przewodniczący Rady może posiłkować się organem wykonawczym. A sobie nie życzy, żeby Starosta decydował, mówił, co radny może. Przypomniał, że iluś tam radnych wybiera Starostę, który nie jest radnym, a ten, wybrany przez tych radnych Starosta, będzie mówił, co radnemu wolno, a co nie wolno. Zwrócił uwagę Panu Przewodniczącemu, że tutaj kolega niedawno mówił, że nie reaguja. Zapytał, czy nie widzi tej sprzeczności, że Starosta aktualny mówi, że Szpital go nie interesuje jako Przewodniczącego Komisji Społecznej przy Szpitalu, jako Przewodniczącego Zarządu, jako Starosty. Nawet pamięta, że był temat ogromnych opłat za parking i również go to nie interesowało, bo to jest temat Dyrektora i że on nic nie może. I raptem wszystko może, ograniczać w ogóle możliwość debatowania na Radzie, krytykuje radnych, Przewodniczących Klubów. Jemu ostatnio zarzucał właśnie, że ma przeczytać protokoły z posiedzeń Rady. Poinformował, że czyta te, które Pan podpisuje i jest to jawna nieprawda. I zapytał, czy dalej nie widzi, gdzie Pan brnie w ogóle, bo przecież to są same nieprawdy. Stwierdził, że na żadne pytanie nie odpowie, do odpowiedzialności się Pan nie poczuwa i jeszcze innych ludzi ocenia, radnych, którzy mają swoich wyborców. Stwierdził, że Pan jest organem wykonawczym i niech się zapozna ze swoją pozycją, ze Statutem, z przepisami, z zasadami, bo to on jest tym głównym tutaj, który do tego doprowadza, że nie mogą o tematach ważnych dyskutować, bo schodzą na tematy inne, na obrażanie, co, kto może, nie może, co się nie podoba, to się Panu nie podoba, tego Pan nie chce, tak by chciał, a Przewodniczący na to pozwala. Stwierdził, że sytuacja jest naprawdę chyba kuriozalna już bardzo. Poinformował Pana Przewodniczącego, że skierował interpelację, oczekuje odpowiedzi i tylko tyle.

Przewodniczący Rady stwierdził, że poza skierowaną interpelacją, był potok słów z Pana strony i apeluje Pan do innych o wstrzymanie się, a robi zupełnie tak samo.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski poinformował, że na moment rezygnuje z prawa głosu.

Radna – Pani Iwona Schulz poinformowała, że usłyszała tutaj, iż Pan Starosta jakoby powiedział, iż nie interesuje się sprawami Szpitala. Otóż chce zaprzeczyć. Nigdy takiej wypowiedzi nie usłyszała.

Radny – Pan Marcin Borowicz poinformował, że ma pytanie dotyczące działalności Zarządu Powiatu z końca marca 2018, kiedy to Zarząd wyraził wolę przystąpienia do naboru ogłoszonego przez Ministerstwo Sportu i Turystyki w ramach Programu „Sportowa Polska” – Program Rozwoju Lokalnej Infrastruktury Sportowej, proponując zgłoszenie do Programu Zespołu Szkół im. Stanisława Staszica w Pile i Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 im. Hipolita Cegielskiego. Zapytał, czy mają jakieś informacje o tym projekcie, czy będzie to realizowane, czy ten nabór ma aprobatę.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski zabrał głos ad vocem. Poinformował, że odpowie w pierwszej kolejności na ostatnie pytanie Pana radnego Marcina Borowicza. Nie ma jeszcze wyników. Taką ma przynajmniej oficjalną informację przekazaną. Co do wcześniejszej wypowiedzi, tak, żeby już może nie zaogniać, natomiast dokładnie nie przypomina sobie sytuacji, bo Pan radny ma taką łatwość, zresztą nie tylko Pan, bo mógłby wskazać jeszcze kilka osób, wkładania w usta słów, których nigdy nie wypowiedział. I o tym, wracając do tych kompetencji i do innych elementów, to jakie są jego kompetencje i członków Zarządu, decydują efekty pracy, efekty, które, ma nadzieję, że jakby Pan zamknął oczy, to Pan je zauważy. Poinformował, że w wielu jednostkach „naszego” powiatu, modernizują boiska, budują hale, unowocześniają Szpital, budują drogi, które Państwo nie mogli do tej pory zbudować, przez 20 lat. Dodał, że dzisiaj jeden z Państwa kolegów z Klubu był świadkiem uroczystości związanych z otwarciem drogi Kruszkki – Kijaszkowo, którą to drogę złośliwie niektórzy z Państwa nazywali autostradą w Kruszkach. Dzisiaj została oddana, widzieli zachwyt mieszkańców, widzieli zwykłą radość zwykłych ludzi. Wie, że oni nie mieszkają w Pile i można powiedzieć są to kresy powiatu pilskiego, ale ci ludzie są tak samo ważni, jak oni. A skoro, idąc do wyborów, twierdzili w swoich programach, że będą budować drogi również te, nie tylko w aglomeracjach, ale przede wszystkim łączące tereny mniej do tej pory doinwestowane, to zwyczajnie to realizują. Mieszkańcy oceniają, czy dotrzyмали obietnic, czy nie dotrzyмали. Natomiast ma taką prośbę, żeby cały czas i tutaj podpisuje się pod słowami Pana radnego Mariana Martenki, żeby rozmawiali merytorycznie, żeby krytykowali ewentualnie swoje błędy w sposób, który powinien być i w formie godnej dla tej sali. Tylko o to apeluje. Następnie poinformował, że dobro Szpitala leży mu na sercu. Jest pewien, że w tym Szpitalu na szczęście, póki co, nie jako pacjent jest, a jako Starosta bywa i kto wie, czy nie najczęściej z jego poprzedników, bo takie słyszy opinie. Nie wie, nie liczył swoim poprzednikom, bo nawet nie miał takiej możliwości, ile razy bywali w Szpitalu przy okazjach różnych. Natomiast osobiście myśli, że średnio raz w tygodniu i nie po to, żeby zrobić sobie wycieczkę, tylko po to, żeby obserwować bieżące zarządzanie i zmiany w tym Szpitalu. One się dzieją. I choć w jego ocenie co do niektórych kwestii, związanych z zarządzaniem, na pewno można te elementy poprawić, to nie można zaprzeczyć jednemu, faktom, które po części Dyrektor Szpitala tutaj przedstawił. Można porównać działalność Szpitala przez ostatnie 4 lata, wielkość inwestycji, wielkość generowanych strat z poprzednim okresem i z całą pewnością to zrobią. Poinformował Pana Dyrektora, że myśli, iż to jest dobry pomysł. Stwierdził, że to na pewno będzie w grafice na słupkach, na zdjęciach pokazane i to nie będą zmienione zdjęcia w photoshopie, tylko będzie to, co powinno: nowe Oddziały, nowe sale, nowy sprzęt, nowe urządzenia, które pozwalają realizować procedury, czy zabiegi medyczne na poziomie dotychczas nieznanym w tym Szpitalu. To wszystko z całą pewnością wkrótce będzie pokazane i ma nadzieję, że Państwo z tego powodu również będą wyrażali swoją radość i uznanie dla pracy zarówno osób decydujących w tym zakresie, czyli między innymi Państwa, ale również dla wykonawców i wreszcie wszystkich użytkowników, szczególnie pracowników, których warunki pracy też poprawiają, a doskonale wiedzą, że praca w Szpitalu niestety dla większości personelu nie należy do dobrze płatnej i to nie od dzisiaj, bo oni tą sytuację starają się zmieniać, ale od wielu lat, a warunki, w których pracują, również wymagają zmian. Dodał, że najważniejsze w tym wszystkim jest dobro pacjenta.

Radny – Pan Janusz Kubiak poinformował, że ma pytanie, a bardziej chodziłoby o rozliczenie inwestycji Kijaszkowo – Kruszkki, poczynając od początku, od projektu, później były te przedsięwzięcia, poprzedni wykonawca zszedł, rozliczenie kar umownych i są tam różne środki unijne. I chciałby po prostu uzyskać informacje, jakie były koszty tej inwestycji.

Radny – Pan Kazimierz Sulima poinformował, że głosu nie będzie zabierał, ale prosił go radny miejski – Pan Jan Szwedziński o pozwolenie na zabranie głosu.

Przewodniczący Rady odpowiedział, że to może w następnym punkcie. Dodał, że na pewno udzieli, ale przy wolnych głosach i wnioskach, bo teraz radni mają głos.

Radny – Pan Zbigniew Przeworek poinformował, że poprosi tutaj, tropem Pana Janusza Kubiaka, bo też chciałby uzyskać rozliczenie wydatków na inwestycje Kruszki – Kijaszkowo, „począwszy od początku”, od pierwszego wykonawcy: suma wydatków, w miarę taką specyfikację. Nie musi być szczegółowa, ale kwota, data, całość inwestycji, jakie zapłaty nastąpiły na realizacji drogi Kruszki – Kijaszkowo.

Przewodniczący Rady stwierdził, że myśli, iż to będzie bardzo łatwo, bo w tej chwili trwa rozliczenie z Urzędem Marszałkowskim, więc nie będzie problemu z uzyskaniem pełnej informacji w tym zakresie.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Piłski poinformował, że jeżeli mówią na przykład o inwestycji Kruszki – Kijaszkowo, to w tej chwili dysponuje takim wstępnym rozliczeniem. Otóż całkowity koszt zadania wyniósł 4.384.000 i oczywiście pełna kwota po przecinku, w tym koszty kwalifikowalne to kwota blisko 4 mln, a dokładnie 3.950.000. Podkreślił, że po przecinku, a w setkach złotych już nie podaje kwoty. Wyjaśnił, że dofinansowanie wyniosło 2.513.000 i było to 63,63% kosztów kwalifikowalnych, ale to jest taka wstępna informacja. Nie sądzi, żeby ona się zmieniła, ale tak, jak tutaj przed chwileczką Pan Przewodniczący skomentował, to na pewno ją doprecyzują, jeżeli jest jakaś zmiana, a jeżeli będzie, to nie sądzi, żeby ona była jakaś istotna.

Ad. 11

Wolne wnioski i zapytania.

Pan Jan Szwedziński – radny Rady Miasta Piły zwrócił się do Pana Starosty. Stwierdził, że zapewne nikt mu chyba tego nie mówił, ale ma taki swoisty talent do mówienia nie na temat, bo jeżeli chciałby się pożalić na jakieś kiepskie traktowanie „moich” kolegów radnych z Rady Miasta, to uprzejmie go informuje i być może też mu nikt tego nie powiedział, że na stronie BIP-u ich Rady są wszystkie relacje, jeden do jeden. Można sobie tam wejść, pooglądać, a on tu jak parasol stoi przez dwie i pół godziny, ponieważ jego koledzy radni z Klubu Platformy Obywatelskiej poprosili go, żeby sfilmował całą Radę, ponieważ na skutek dosyć przedziwnej polityki informacyjnej, z relacji Rady Powiatu wypadają ich wnioski, głosy. Dlatego tu jest, a jest na urlopie i bardzo by tu nie chciał być, ale trudno. To jest raz. Poinformował, że podczas pisania swojej pracy doktorskiej przez dobrych parę lat, miał bardzo fajnego promotora, Panią profesor Słodową-Chelpę i ona często mu powtarzała: „Panie Szwedziński, istnieje coś takiego, jak szlachetna sztuka syntezy, czyli trzeba mówić krótko i na temat”. Poinformował Pana Starostę, że nie mówi ani krótko, ani na temat. Ta sztuka syntezy jest Panu obojętna, bo co ma do rzeczy na przykład fakt, że jest na tej sali. Chciał zwrócić uwagę, że nie jest tu jedynym radnym Rady Miasta. Zapytał, co ma do rzeczy to, gdzie pracuje. Nie wie. Następnie zwrócił się do Pana Przewodniczącego. Stwierdził, że jeżeli może, a nie wie, czy może, jakie tutaj są ich obyczaje, ale składa wniosek o zamknięcie dyskusji w tym temacie.

Przewodniczący Rady stwierdził, że ponieważ nie jest to Pańską kompetencją, więc też nie będzie jego wniosku głosować.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilski poinformował, że nie bardzo rozumie wypowiedzi Pana Jana Szwedzińskiego. Dodał, że być może jego w tym zakresie taka dwuznaczność wynika z tego, że być może nie wsłuchiwał się w jego wypowiedź, bo owszem, przywołał Pana radnego, ale w konkretnym aspekcie. I oczywiście może go obrażać i mówić, że mówi nie na temat, mówi długo, bo Pan raczej mało wypowiada się przynajmniej na sesjach, na których on jest. Dodał, że jest to Pana prawo oczywiście i nikt tego nie może kwestionować. Natomiast jego osobę przywołał tutaj z dwóch powodów. Po pierwsze przywołując jego funkcję zarówno w Radzie Miasta, jak i miejsce, gdzie pracuje, podkreślił wyraźnie, że jest Pan dzisiaj w nieco innej roli, niż jako Radny Miasta, bo wykonuje określone zlecenia realizatorska, oczywiście w formie nagrywania obrazu wideo. Natomiast drugi raz jego imię i nazwisko przywołał w kontekście takim, zresztą to może nie było drugi raz, ale drugi powód był taki, że Pan Przewodniczący nie powitał go. Poprosił, aby mu wybaczyć, ale chyba nic w tym złego nie ma. Natomiast najważniejsze clou w ogóle, skąd stał się bohaterem jego wypowiedzi, to było to, kiedy w sposób bardzo ogólny Pan może nie zrozumiał, czy nie identyfikował konkretnej sytuacji, ale Pan był też kiedyś i śmiało może powiedzieć, takim marnym aktorem pewnego sądu skorupkowego, można tak powiedzieć, nad jego osobą, kiedy to większość Państwa radnych, Pan Senator Augustyn, obrażali go i zarzucali mu niestworzone rzeczy, działania niezgodne z prawem, co w ogóle, podkreśla, w najmniejszym stopniu się nie potwierdziło. Przypomniawszy, że Pan był wtedy takim notariuszem tego wydarzenia. A jeżeli nie pamięta, to służy obrazami, służy fotografią, a nawet nagraniem wideo. Zaprosił go w tym miejscu i w tym miejscu może to jemu okazać. Podziękował. Dodał, że to tyle i nie życzy sobie, żeby Pan na tej sali, funkcję, którą pełni, obrażał i określał mianem takim, że wie, czy nie wie, o czym mówi. Stwierdził, że to Pan nie jest od tego, od oceniania. Natomiast wie, że jest to pewną przypadłością i to nie jest jego zdanie i tu akurat nie cytuję autora, ale prosi, aby mu wierzyć, że jest to bardzo poważna osoba, która to zauważyła i zajmuje się naukowo, iż Państwo, pewne ugrupowanie polityczne, mają taką wspaniałą przypadłość, mianowicie sugerują, mówią im, jak mają myśleć, jak mają postrzegać pewne rzeczy, jak mają realizować pewne inwestycje, pewne rzeczy. I tylko tyle. Następnie poprosił go o to, żeby więcej takich rzeczy nie robił, przynajmniej w tej sali. Oczywiście jest to tylko prośba, a od jego zachowania i od jego woli zależy tylko i wyłącznie to, co robi. Podsumowując, poinformował, że Pana funkcję i nazwisko wymienił w tym kontekście, że jest radnym Rady Miasta, że dzisiaj reprezentuje, co prawda wykonuje inne czynności, że nie został powitany przez Przewodniczącą Rady. A to wszystko odnosiło się do tego, że był tak, jak wspomniawszy, marnym aktorem pewnego przedstawienia, które miało na celu poniżenie jego osoby w opinii publicznej i przedstawienie w niekorzystnym świetle. Dodał, że może mu podać datę, miejsce i okoliczności.

Radny – Pan Przemysław Pochylski poinformował, że oczywiście z tego miejsca pozdrawia Pana Szwedzińskiego – radnego miejskiego i oczywiście ubolewa nad tym, że zmuszony został, żeby podczas urlopu przyjść tutaj i nakręcać swoich kolegów z Platformy. Ale to raczej chyba jest ich pomysł do tego, żeby kręcić, aczkolwiek mają materiały przecież w pełnej rozdzielczości dostępne w jednej, czy w drugiej Telewizji, tylko trzeba po prostu napisać, poprosić o te materiały. Poinformował, że tak bardziej humorystycznie może jeszcze na koniec dopowie, że jest Pan osobą znaną w Pile z tego, że na starych fotografiach wspomina piękną historię Schneidemühl, dawnej Piły, jeszcze za czasów niemieckich. A ma wrażenie, że dzisiaj jest on naocznym świadkiem nowej historii Powiatu Pilskiego, którą właśnie oni tworzą. I tak, dość niedawno, dali do użytku drogę, która przez 20 prawie lat była w planach, była wprowadzana do budżetu, była zdejmowana z budżetu i nagle, za tej kadencji, udało się tą drogę wybudować. I to nie tylko o tą drogę chodzi, bo jeszcze za chwilę oddadzą do użytku piękny obiekt sportowy przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym. I mają nadzieję, wszyscy trzymają za to kciuki i ma nadzieję, że również

koledzy, radni z Platformy też trzymają kciuki za to, że za tej kadencji rozpoczną budowę hali przy Szkole Mistrzostwa Sportowego w Pile. Także ta historia tworzy się na Pana oczach.

Przewodniczący Rady przypomniał o obowiązku złożenia przez radnych oświadczenia majątkowego na 2 miesiące przed zakończeniem kadencji, która upływa w dniu 16 listopada 2018. Dodał, że informację w tej sprawie otrzymali pocztą elektroniczną. Druki oświadczeń majątkowych są dostępne w Biurze Rady. Poprosił, aby go nie pytać w tym momencie o daty, kiedy mają to złożyć, bo sam nie wie. Stwierdził, że zapisy są takie, jakie są. I jeszcze jedna kwestia, mianowicie dostali zaproszenia i przypomina, bardzo prosi w imieniu Pana Starosty o udział w „Czytaniu Przedwiośnia Stefana Żeromskiego”, tutaj, obok BWA, w dniu 8 września, 17:00. Kolejne zaproszenie jest na „Dożynki Powiatowe”, 9 września, w niedzielę, na stadionie przy ulicy Okrzei. Zresztą pozostałe informacje mają w zaproszeniu i nie będzie ich czytał. Poinformował, że jest jeszcze jedna kwestia, mianowicie Pan radny Martenka powiedział w swojej wypowiedzi, że był głosowany wniosek nad jego odwołaniem. Otóż nie. Dodał, że podkreślał on wielokrotnie, że był Przewodniczącym Rady i powinien rozróżniać, czym jest głosowanie nad odwołaniem, a czym jest głosowanie nad przyjęciem wniosku do porządku obrad o odwołanie. Poinformował, że głosowany był wniosek o przyjęcie, który nie uzyskał akceptacji. To tak w kwestii formalnej. Następnie zwrócił się do Pana radnego Zbigniewa Przeworka, którego poinformował, że sprawdził i w protokole jest rzeczywiście jest opis, że Przewodniczący Klubu mówił na temat powołania Pana Starosty, zgłaszał jego osobę, mówił o jego dokonaniach, o wszystkim i zapis jest, że coś takiego zostało przedstawione. Natomiast pełna informacja, do której odsyła Pana radnego, jest na Biuletynie Informacji Publicznej. Jest nagranie pełne i słowo w słowo można sobie odtworzyć i przeczytać, co na temat osiągnięć, wykształcenia Pana Starosty zostało wtedy powiedziane.

Radny – Pan Zbigniew Przeworek zabrał głos ad vocem. Stwierdził, że Pan Przewodniczący z Panem Komarowskim odesłali go do protokołów i zapoznał się. Poinformował, że sądzi, iż przeciętny człowiek, radny, czy ktoś, kto pełnił funkcję, nie ma chyba jakichś zahamowań, żeby powiedzieć, że to i to skończył, tam i w tym miejscu pracował, tym kierował, takie miał sukcesy. Jeżeli ma takie sukcesy, to po prostu każdy z nich normalnie o tym powie i nie ukrywa tego. A nie, gdzieś na nagraniach ma teraz szukać. Dodał, że jeżeli ten Pan osiągnięcia jakiegokolwiek miał, to po prostu niech odważnie im przedstawi i będą wiedzieli. A jak nie chce napisać, to niech powie. Nie wie, z czego robią problem. Jakby znał jego osiągnięcia, to przecież by nie pytał. Nic o tym nie wie, więc chciał po prostu wiedzieć.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilecki stwierdził, że czasami warto zamilczeć i te słowa oczywiście kieruje do Pana radnego. Dodał, że może na tej sali, kiedy jest 6, 7 metrów naprzeciwko niego, kiedy patrzy mu w oczy, mówić o nim: „ten Pan”. Stwierdził, że też może o nim mówić: „ten Pan” i jeszcze wskazać palcem, ale oczywiście tego nie robi. Dodał, że jest coś takiego, jak zwykła kultura. Stwierdził, że gdyby Pan nie spał, bo chyba to był jedyny powód, bo nie chce doszukiwać się innych ewentualnych przyczyn braku jego percepcji na sesji inaugurującej tą kadencję, kiedy między innymi został wybrany jako członek Zarządu, etatowy członek Zarządu i gdyby Pan wtedy w skupieniu, a wie, że może to był dla niego szok, bo to tak ciężko, że było się przyzwyczajonym, że pracowało się w Zarządzie, że potem czasami od jednego, drugiego kolegi się usłyszało to, czy się chciało pożyczyć to, rozumie, że takie wspomnienia mogą być i nagle z takich doświadczeń trzeba zrezygnować, to można nie pamiętać tego człowieka, ale prosi, aby zobaczyć jedną rzecz, że nikt na tej sali nie zadaje takich pytań, jak Pan. Jeżeli ma jakiś problem, to może mu wysłać swoje CV, może pokazać świadectwa pracy. Jeżeli tego naprawdę chce, to prosi, aby wyznaczyć miejsce. Zaprosił go

do siebie. Stwierdził, że nie ma problemu. Dodał, że oczywiście do budynku Starostwa. Upoważni nawet kadrową, żeby dała mu jego teczkę.

Radny – Pan Zbigniew Przeworek poinformował Pana Przewodniczącego, że skończył studia na Akademii Ekonomicznej w roku 80-tym, 10 lat był głównym księgowym i wiceprezesem w spółdzielni, pracował 14 lat jako Naczelnik Urzędu Skarbowego, między innymi wybudował aktualny budynek na ulicy Kossaka, jest 11-ty rok Dyrektorem Ośrodka Ruchu Drogowego, jest trzy kadencje radnym powiatowym, ma żonę, córkę, wnuczkę, mieszka w Jaraczewie. Poprosił, aby powiedzieć to samo, co Pan w tym czasie osiągnął. Dodał, że niczego nie ukrywa. Większość ludzi nie ukrywa. Jego koledzy też nie wiedzą. Poprosił, żeby nie mówił, że doznał czegoś tam, bo się Pan tutaj pojawia, a on go w ogóle nie kojarzył i do tej pory nie wie, skąd się wziął, co skończył, co osiągnął. Nie miał żadnego szoku, bo go nie znał. Raz spotkali się na jednej imprezie przez naście lat pracy, gdzie on był i Pan akurat, ale to nie znaczy, że zna jego drogę życiową, wykształcenie, osiągnięcia, porażki. Tego po prostu nie wie. Dodał, że coś Pan o boksie mówił, że ileś walk stoczył. Tylko tyle wie. A jak pełni tą funkcję, to po prostu normalne jest to, jak ktoś pełni funkcję, czy w rządzie, czy w firmie, to wiadomo, że ma takie wykształcenie, tam był, to robił. I tylko tyle. Dodał, że powiedział Panu, co w życiu robił.

Przewodniczący Rady poinformował Pana radnego, że próbował krótko i grzecznie mu uzmysłowić poprzednio i teraz, że w momencie, kiedy Pan Komorowski był wybierany na członka Zarządu, na Starostę, to wtedy był czas na zadawanie takich pytań. Nie teraz. Ale to tyle od niego, a jeżeli nie chce tego zrozumieć, to trudno.

Pan Eligiusz Komarowski – Starosta Pilecki poinformował, że tak słyszy podpowiedzi, żeby kończyć. Stwierdził, że Pan radny wymienił swoje dokonania, uczelnie, które skończył, funkcje, które pełnił, ale w związku z czym, bo nie bardzo mógł „wyłapać” jego intencje. Dodał, że momentami miał wrażenie, że się tym chwali, a momentami, że się żali, więc prosi, aby go tutaj uspokoić. Natomiast jeszcze raz: wystarczyło nie spać nie tylko na pierwszej sesji inaugurującej tą kadencję, ale również w innych okolicznościach, w których miał przyjemność bywać w jego towarzystwie, również realizując obowiązki służbowe. Myśli, że Pan akurat, jako funkcjonariusz publiczny, o pewnych rzeczach powinien wiedzieć i nie o wszystkim w takich miejscach można mówić.

Ad. 12

Zakończenie obrad.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad o godz. 17:45 **Przewodniczący Rady – Pan Kazimierz Wasiak** zakończył LI sesję Rady Powiatu w Pile.

Protokół sporządziła:

/-/ Paulina Pieczek

Przewodniczący Rady

/-/ Kazimierz Wasiak